

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI

I PRAW CZŁOWIEKA

(NR 104)

z dnia 23 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 104)

23 października 2025 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Śliza (Polska2050)**, przewodniczącego Komisji, i posła **Patryka Jaskulskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 1749) w zakresie:

1) części budżetowej 15 – Sądy powszechne:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

2) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

3) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działu 755 – Wymiar sprawiedliwości:

– wydatki z zał. nr 2;

4) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;

5) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;

6) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucja Gospodarki Budżetowej;

7) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:

a) Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

b) Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywieszonych Zakładów Pracy;

8) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

9) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

10) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

11) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

12) części budżetowej 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

13) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

14) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:

– wydatki z zał. nr 2;

15) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

16) części budżetowej 89 – Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15:

a) wydatki z zał. nr 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6.

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Myrcha** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Karol Czajkowski** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Manowska** pierwsza prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Bogdan Święczkowski** prezes Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Jan Rudowski** wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, prezes Izby Finansowej wraz ze współpracownikami, **Marcin Wiącek** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Mirosław Wróblewski** prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych wraz ze współpracownikami, **Karol Polejowski** zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wraz ze współpracownikami, **Stanisław Zdun** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Marek Jamrogowicz** zastępca prokuratora krajowego wraz ze współpracownikami, **Konrad Ciesiołkiewicz** zastępca przewodniczącej Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 wraz ze współpracownikami, **Andrzej Kołodziejski** przewodniczący Rady Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „Solidarność” wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Aleksandrowicz** przewodnicząca NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości oraz **Elżbieta Jędrzejewska-Formanek** członek prezydium i **Waldemar Wiącek** skarbnik Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Szymon Dziadula** i **Daniel Kędzierski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Witam państwa posłów i zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia będzie obejmował rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2026 z druku nr 1749 w zakresie działania Komisji.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Proponuję takie procedowanie, aby po przedstawieniu każdej części budżetu przeprowadzać dyskusję nad tą częścią, natomiast do głosowania ewentualnych poprawek i opinii Komisji przystąpimy po zakończeniu omawiania wszystkich części budżetowych.

Czy jest jakiś sprzeciw co do takiego sposobu procedowania? Nie widzę. Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Pamiętajmy o tym, że ewentualne poprawki nie mogą być deficytowe i muszą wskazywać źródło finansowania.

Informacja dla gości – w celu uruchomienia mikrofonu proszę o przyłożenie pastylki, która jest zawieszona przy mikrofonie do lewego głośnika, a następnie wciśnięcie przycisku, który jest przy mikrofonie.

Informuję, że w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele Ministerstwa Finansów, których uprzejmie proszę o zgłaszanie się do głosu za każdym razem, kiedy zajdzie potrzeba udzielenia dodatkowej informacji. Pan minister Arkadiusz Myrcha poprosił mnie, żebyśmy wyjątkowo rozpoczęli część budżetową od części, za którą odpowiedzialne jest Ministerstwo Sprawiedliwości, dlatego udzielam głosu panu ministrowi w celu przedstawienia projektu budżetu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, przede wszystkim bardzo dziękuję za pozytywne rozpatrzenie tej prośby. Mamy kumulację obowiązków, a chcielibyśmy, żeby ta dyskusja mogła przetoczyć się w normalnych okolicznościach. Jak rozumiem, jednocześnie mam omówić część 15 i 37. Czy najpierw część 15, dyskusja nad nią i odrębnie część 37?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie ministrze, myślę, że od razu obie części.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Dobrze.

Szanowni państwo, tradycyjnie Ministerstwo Sprawiedliwości obejmuje dwie części budżetowe: część 15 – Sądy powszechne i część 37, bardziej zróżnicowaną, dotyczącą wymiaru sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o część 15 – Sądy powszechne, to dochody zaplanowane w relacji obecnego roku są o 2,5% wyższe i wynoszą około 4 400 000 tys. zł, wydatki zaplanowano na poziomie o 8,4% wyższym w stosunku do bieżącego roku na poziomie blisko 19 000 000 tys. zł, z czego największa część, bo około 10 000 000 tys. zł, przeznaczona została na fundusz wynagrodzeń, a ponad 1 000 000 tys. zł przeznaczony został na informatyzację. Łącznie z tym, co jest w części 15 i w sądach apelacyjnych, wydatki majątkowe określone są na poziomie przekraczającym 1 000 000 tys. zł.

W takim ogólnym ujęciu budżet w części 15 zwiększa się o około 1 500 000 tys. zł. Tak jak wspomniałem, największa część to są fundusze związane z wynagrodzeniami. Realizujemy przepisy, które wynikają z ustawy budżetowej i ustawy o ustroju sądów powszechnych, w związku z tym fundusz wynagrodzeń dla pracowników zgodnie ze wskaźnikiem 3%... O tyle się będzie zwiększał w stosunku do grupy orzeczniczej, czyli sędziów i grup powiązanych, czyli asesorów i referendarzy. Zgodnie z przepisami art. 91 USP wskaźnik ten powiązany ze wskaźnikami GUS na przyszły rok będzie wynosił 8,84%.

Na przyszły rok zabezpieczone są środki na dodatkowe etaty w części 15, a jest to dokładnie 881 etatów, które wynikają z precyzyjnie określonych nowych zadań nałożonych na sądownictwo, to jest 150 etatów asesorskich, 325 etatów asystenckich, 393 etaty urzędnicze i 13 dodatkowych etatów specjalistów OZSS, czyli widać, że konsekwentnie wzmacniamy korpus grupy nieorzeczniczej, w tym grupę asystentów. W tym roku realizujemy rekordowy wzrost o około 1000 nowych asystentów, a przynajmniej tak jest zaplanowane. Ta grupa sukcesywnie rozrasta się w sądownictwie, będąc realnym i niezwykle merytorycznym wsparciem dla sędziów orzekających w sądach.

Kwestie pozapłacowe to oczywiście wydatki związane z przeprowadzeniem postępowań, wydatki na udział biegłych, mediatorów, pomoc prawną, wydatki związane z udziałem kuratorów w tych postępowaniach. I tak jak wspomniałem, informatyzacja jako jedno z priorytetowych zadań w łącznym ujęciu to kwota około 1 300 000 tys. zł. Na inwestycje przeznaczono kwotę na łącznie około 650 000 tys. zł. W realizacji jest 71 zadań inwestycyjnych, z czego 50 zadań jest planowanych do zakończenia.

Ostatnia pozycja w części 15 dotyczy usług pocztowych i jest to temat przewijający się w dyskusji publicznej. Operator pocztowy Poczta Polska ma jeszcze umowę na obsługę sądów

i prokuratur, jeśli chodzi o doręczanie przesylek sądowych i prokuratorskich, do końca tego roku. Trwa w tej chwili postępowanie przetargowe, które będzie miało na celu wyłonienie operatora na kolejny okres, począwszy od 1 stycznia 2026 r., ale środki na realizację tego zamówienia zostały zabezpieczone w specjalnej rezerwie celowej i na dzisiaj po prostu nie jesteśmy w stanie ustalić ostatecznej wartości tego kontraktu.

To tyle, jeśli chodzi o najogólniejsze ujęcie części 15.

W części 37 – Sprawiedliwość zsumowane są budżety Służby Więziennej, samego Ministerstwa Sprawiedliwości, okręgowych ośrodków wychowawczych, zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Akademii Wymiaru Sprawiedliwości, czterech instytutów naukowych i dwóch funduszy celowych.

Jeżeli chodzi o Akademię Wymiaru Sprawiedliwości, subwencja jest na poziomie 61 000 tys. zł, czyli na poziomie 103% w porównaniu do roku obecnego. Dodatkowo jest dotacja podmiotowa z przeznaczeniem na fundusz stypendialny – blisko 1000 tys. zł, i fundusz wsparcia osób z niepełnosprawnościami...

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury to instytucja, która jest władna do kształcenia przyszłych sędziów i prokuratorów. W przyszłym roku otwiera swoją nową filię w Polsce północnej, czyli w Gdańsku. W przyszłym roku zaczną się normalne zajęcia, wykłady dla tych wszystkich absolwentów kierunków prawniczych, którzy mieszkają w Polsce północnej, a dla których studiowanie czy uczestniczenie w zajęciach w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie jest organizacyjnym czy finansowym wyzwaniem. Widzimy, że nowych absolwentów w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury ewidentnie brakuje z tej części Polski. Jeżeli chodzi o Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, to dotacja podmiotowa jest na poziomie 121 000 tys. zł, co oznacza oczywiście wzrost o 3% zgodnie ze wskaźnikami budżetowymi. Dotacje celowe łącznie wynoszą 931 tys. zł, wydatki majątkowe zaplanowane są na poziomie 112 000 tys. zł.

Na koniec dwa fundusze celowe. Fundusz Sprawiedliwości, czyli Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej to fundusz, którego przychody szacowane na przyszły rok oscylują na poziomie 386 000 tys. zł, koszty z kolei są na poziomie zbliżonym, bo około 370 000 tys. zł. Jest to fundusz, który gromadzi środki i wydatkuje je w formie rozpisywanych programów. Ostatni zresztą konkurs miał termin zgłaszania ofert do 30 września.

O tym funduszu, jeżeli będzie taka wola Komisji, zasadnym jest, żeby porozmawiać na dedykowanym posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości, bo jest to obszar, który na pewno wymaga bieżącego monitorowania, ale również jest tematem niezwykle często pojawiającym się w dyskusji publicznej. Warto też więc podyskutować, w którym miejscu jesteśmy i jakie są plany na ten fundusz. Jeżeli chodzi o Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywzięziennych Zakładów Pracy to przychody oscylują na poziomie 366 000 tys. zł, natomiast koszty na poziomie 425 000 tys. zł.

W części 37 mamy jeszcze wydatki związane z nieodpłatną pomocą prawną i to jest łącznie z częścią nr 85 dotyczącą wojewodów. Zabezpieczone środki na realizację nieodpłatnej pomocy prawnej mamy na poziomie 112 000 tys. zł, nieprzerwanie zabezpiecza to funkcjonowanie blisko 1500 punktów nieodpłatnej pomocy prawnej.

Jeżeli chodzi zaś o Służbę Więzienną, czyli największą część części 37, to oczywiście mamy zabezpieczone środki na 3% wzrost funduszu wynagrodzeń i wzrost kwoty bazowej, ale to, co jest istotne i co pewnie będzie przedmiotem dyskusji w Sejmie, a być może także na posiedzeniu tej Komisji – ustawa o dodatkach mieszkaniowych, czyli ustawa, która jest już po etapie uzgodnień i konsultacji. Mam nadzieję, że szczęśliwie zbliżamy się do finału prac nad tą ustawą, żeby mogła w tym roku wejść w życie i żeby te dodatki mogły zafunkcjonować jeszcze w tym roku i nieprzerwanie funkcjonować także w roku przyszłym.

Jest jeszcze ustawa modernizacyjna dla Służby Więziennej, gdzie również jesteśmy na etapie spotkań roboczych, niemniej jednak jest to publiczne zobowiązanie i ustawa ta na pewno w przyszłym roku będzie także obowiązywała.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Ślíz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o konkluzję do części 15 – Sady powszechne, konkluzja BEOS brzmi: „Planowane dochody i wydatki budżetu państwa na 2026 r. w części 15 – Sady powszechne nie

budzą istotnych wątpliwości. Chociaż w ramach budżetu państwa zaplanowane zostały wydatki w wysokości 18 934 tys. zł, to jest o 8,4% więcej w porównaniu do tych, które zostały przewidziane w ustawie budżetowej na rok 2025. Wzrost ten wydaje się zasadny. Wynika to głównie z konieczności zwiększenia zatrudnienia i kontynuowania inwestycji w infrastrukturę sądową, rozwoju informatyzacji i realizacji ustawowej waloryzacji wynagrodzeń”.

Konkluzja do części 37 – Sprawiedliwość: „Planowane dochody i wydatki budżetu państwa na rok 2026 r. w części 37 – Sprawiedliwość nie budzą żadnej wątpliwości”.

Przechodzimy teraz do dyskusji.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Michał Wójcik (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, pan minister powiedział, że są większe wydatki na sądownictwo, ale to nie oznacza, że sytuacja będzie lepsza, dlatego że wszystko jest po prostu droższe. Taka jest prawda. Ten budżet jest porównywalny z tym, który był na 2025 r., a jednocześnie dla pracowników ma być tylko 3% wzrostu wynagrodzenia.

Panie ministrze, bardzo chętnie jeździliście na protesty do pracowników i obiecywaliście im, że będą mieli godne wynagrodzenia, a tu nagle się okazuje, że tylko 3%. To samo zresztą dotyczy funkcjonariuszy Służby Więziennej. Ludzie nie chcą po prostu pracować za te niewielkie, marne pieniądze, które są w tej chwili. Są po prostu rozczarowani – dzwonią do nas, przychodzą do naszych biur poselskich, bo miało być inaczej. Jeżeli chodzi o Służbę Więzienną, to cieszę się, że są obietnice, ale dlaczego nie ma programu modernizacyjnego? Dlaczego nie ma mieszkaniówki? Inni mają, a funkcjonariusze Służby Więziennej nie mają. Trzeba to sobie jasno i uczciwie powiedzieć. Z całą pewnością nie jesteśmy jako opozycja zadowoleni z tego, w jaki sposób budżet został ukształtowany, na co idą pieniądze i w jakiej wysokości idą pieniądze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, pragnę zwrócić uwagę, że to za czasów kadencji Prawa i Sprawiedliwości została utworzona szkoła w zakresie służby więziennej, która zabrała 400 funkcjonariuszy i de facto 400 etatów. Pragnę, żebyśmy o tym pamiętali. Trafne natomiast są pańskie uwagi, bo do różnych biur zgłaszają się przedstawiciele Służby Więziennej w zakresie dodatków mieszkaniowych i również chciałbym, żebyśmy porozmawiali na ten temat. Skoro mamy temat Służby Więziennej, to udzielię najpierw głosu przedstawicielom tej grupy. Bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „Solidarność” Andrzej Kołodziejski:

Dzień dobry. Andrzej Kołodziejski, NSZZ „Solidarność” Służby Więziennej.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zastrzeżenia naszej organizacji budzi przede wszystkim zakres budżetu tej służby, ponieważ w stosunku do ubiegłego roku budżet więziennictwa jest mniejszy o niemal 160 000 tys. zł. Mamy więc pytanie do pana ministra. Z jakich środków w takim razie będzie realizowana ta modernizacja i świadczenie mieszkaniowe dla funkcjonariuszy Służby Więziennej, który jest bardzo istotnym elementem do tego, żeby motywować wartościowych ludzi do wstępowania do tej służby?

Jak wiemy, w służbach MSWiA zostało to już uchwalone i przepisy praktycznie wchodzą w życie. Niestety w więziennictwie niedobrze się podziało, że do tej pory nie ma tych przepisów, a właściwie nie było nawet pierwszego czytania. Bardzo niedobrze świadczy to o sprawności legislacyjnej, a porozumienie podpisaliśmy 13 marca. Jeżeli w ciągu 6 miesięcy praktycznie nic się nie wydarzyło co do tego świadczenia mieszkaniowego, to czemu miałyby się teraz nagle w ciągu miesiąca coś zmienić? Jesteśmy do tego sceptycznie nastawieni. Były zmiany w resorcie, ale mimo wszystko za więziennictwo nadal odpowiedzialna jest pani minister Maria Ejchart i uważamy, że ciągłość, jeżeli chodzi o nadzór nad tą Służbą Więzienną i naszymi sprawami, jest zachowana.

Co do ustawy modernizacyjnej też uważamy, że ona jest bardzo ważna, zwłaszcza w kontekście etatów. Jak wiedzą państwo, w czerwcu ukazał się raport Najwyższej Izby Kontroli, który jasno i dobitnie opisuje braki kadrowe w Służbie Więziennej. Praktycznie 2 mln nadgodzin jest do tej pory nieodebranych. Trudno jest dyrektorom wydawać nawet stare nadgodziny, a na nowe nadgodziny nie ma pieniędzy, bo niestety tak to zostało zaplanowane, że pieniądze zostały

dołożone do budżetu tylko na jeden rok, w 2019 r., a potem Służba Więzienna musiała pokrywać koszty nadgodzin z własnych środków. Przed każdym okresem rozliczeniowym de facto nadgodziny są zbijane w taki sposób, że zawieszane są stanowiska. Uważamy, że obniża to bezpieczeństwo jednostek penitencjarnych. Tak nie powinno być. Ta służba powinna być doetatyzowana co najmniej o 2,5 tys. etatów, bo obciążeń sprawami osadzonych i wielu innych czynności służbowych jest coraz więcej, nie ubywa ich. Osadzonych w jednostkach penitencjarnych też nie ubywa. Z kolei obowiązków i zadań przybywa. Jeżeli chodzi o ustawę modernizacyjną, uważamy, że najważniejszym czynnikiem jest doetatyzowanie.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę Służby Więziennej, to ona jest całkiem przyzwoita, bo jesteśmy po dwóch ustawach modernizacyjnych. Jak wiemy, w tej chwili rząd zajął się również ustawą modernizacyjną dla służb MSWiA, ale u nas nadal tej ustawy nie ma. Chcę podkreślić i publicznie prosić państwa o to, żeby przyspieszyć prace nad tą ustawą modernizacyjną, bo w kontekście doetatyzowania naszej formacji jest ona bardzo ważna.

W Centralnym Zarządzie Służby Więziennej powstał zespół, który ma odtworzyć okręgowe inspektoraty służby więziennej – to są takie twory administracyjne na poziomie województw administracyjnych. Zapowiedzi są takie, że służba chce odtworzyć cztery inspektoraty. Czy w budżecie na przyszły rok też są zaplanowane na to środki i czy Ministerstwo Finansów też jest powiadomione o tym, że będzie odtwarzać kolejne jednostki? Chcę podkreślić w tym miejscu, że najważniejsze jest to, żeby ludzie, pracownicy i funkcjonariusze trafili do jednostek podstawowych, czyli do zakładów karnych i aresztów śledczych, bo tam jest najwięcej pracy.

Co do inspektoratów to nie podzielamy tego zdania, że powinny być one odtwarzane, a wręcz uważamy, że powinno ich być tak naprawdę pięć, to wystarczy. Chodzi o to, że od wielu, wielu lat mamy braki i deficyty w kadrze, dlatego też coraz trudniej jest pozyskać i utrzymać ludzi w służbie. Dwa lata temu praktycznie 3200 bardzo doświadczonych funkcjonariuszy odeszło ze służby, a 60–70% to są funkcjonariusze, którzy mają 2–5 lat służby. Wartościowy funkcjonariusz to taki, który już jest bardzo doświadczony, ma 10 lat służby i wykształcenia. Świadczenie mieszkaniowe jest bardzo ważne, żeby przyciągnąć osoby do tego munduru, bo przecież też potrzebujemy prawników, ekonomistów, pedagogów i terapeutów w jednostkach. Coraz trudniej jest przyciągnąć służbom mundurowym właśnie takich specjalistów, dlatego to jest bardzo ważne. Będziemy apelować do państwa przynajmniej o jakieś stanowisko, że nie powinno być różnicowania służb mundurowych, zwłaszcza jeżeli chodzi o Służbę Więzienną. Niestety na poziomie rządu nawet nie jesteśmy wymieniani jako służba mundurowa, a są tylko służby MSWiA są mundurowe.

Panie przewodniczący, droga Komisjo, więziennictwo ma już ponad sto lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Serdecznie dziękuję. Pan poseł Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Myślę, że od czegoś dobrego trzeba zacząć w tym zgłoszeniu, które niestety dotknęło Służbę Więzienną.

Panie ministrze, myślę, że być może pan ma taki *modus operandi* i model działania, że wie pan, że te dodatki do mieszkań funkcjonują też w Sejmie. Może od tego zacznijmy i w trybie na cito to przepracujemy. Panie ministrze Myrcha, pan korzysta z takiego dodatku, więc to jest chyba dla pana rzecz oczywista, że skoro pan jako minister może pobierać taki dodatek, to inni również. Niech pan da dobry przykład. Jestem pewien, że za chwilę głos zabierze pan minister Myrcha i swoim wzorem postępowania...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle...

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Wysłuchajmy kolegę. To jest pedagog z zakresu resocjalizacji, więc w kwestii resocjalizacji ma naprawdę dużo do powiedzenia. Proszę powiedzieć...

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

A ty jesteś politologiem i masz silną psychikę, Patryk. Ty się nie boisz ministra Ziobry.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Widzę, że ty nie do końca.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Nie jesteśmy w piaskownicy, tylko na Komisji Sprawiedliwości. Panie pośle, pragnę zwrócić uwagę, że na Komisji można składać poprawki, więc może pan taką poprawkę złożyć. Rzeczywiście jest problem Służby Więziennej i bardzo proszę, żeby pan zwrócił uwagę, że to nie jest problem, który został ukształtowany na przestrzeni ostatnich dwóch lat, tylko przez ostatnich kilkanaście lat. Pamiętajmy o tym. Pamiętajmy również o tym, o czym powiedziałem do pana posła Wójcika, że 400 etatów zostało zamrożonych, czyli 25% etatów, które są potrzebne, zostało zamrożonych w szkole, którą państwo założyliście.

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę kolejną osobę.

Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Stanisław Zdun:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Stanisław Zdun, wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa.

W związku z informacją pana ministra dotyczącą budżetów sądów, bo tym się zajmujemy, chcę zwrócić uwagę na to, że została pominięta w wypowiedzi pana ministra informacja o planowanym zlikwidowaniu 315 etatów sędziowskich. Biorąc pod uwagę, że na chwilę obecną mamy niemal 700 wakatów w sądach, daje nam to sumę około 1 tys. orzeczników. Około 1 tys. sędziów nie mamy w systemie i wiemy, że zaległości rosną. Ja nie dysponuję w tej chwili pełnymi danymi statystycznymi, ale w sądownictwie warszawskim, w którym orzekam, to jest tragedia. Na rozpoznanie apelacji czeka się w tej chwili około 3 lat, jeżeli sprawa nie dotyczy aresztowania. To jest naprawdę niespotykane, żeby tak długo czekało się na rozpoznanie apelacji, a zmniejszenie stanu etatowego na pewno nie przyspieszy tych postępowań, a może tylko pogorszyć sytuację.

Jako Krajowa Rada Sądownictwa musimy na to zwrócić uwagę, bo jesteśmy również współodpowiedzialni za stan kadry sądownictwa, dlatego podnoszę taką uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję.

Kto z pań i panów chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Zamykam listę mówców. Bardzo proszę stronę społeczną.

Przewodnicząca NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Elżbieta Aleksandrowicz:

Elżbieta Aleksandrowicz, przewodnicząca NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP.

My jako organizacja ogólnokrajowa negatywnie oceniamy projekt ustawy budżetowej na 2026 r., który przewiduje wzrost wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej na poziomie prognozowanej inflacji, to jest 3%. To rozwiązanie jest nie tylko niewystarczające, ale stanowi również przejaw skrajnego lekceważenia pracowników sektora publicznego oraz dialogu społecznego. Zdaniem naszej organizacji taka decyzja rządu nie pozwoli na realny wzrost wynagrodzeń pracowników sektora publicznego w 2026 r. Nie jest ona zatem podwyżką wynagrodzeń, a jedynie próbą utrzymania wynagrodzeń na obecnym poziomie. W przypadku wyższej inflacji, niż rząd prognozuje, wzrostu cen towarów i usług, wynagrodzenie pracowników sądów realnie się obniży.

Rząd kolejny raz unika wdrożenia systemowych rozwiązań dotyczących wynagrodzeń sądów. Zamiast wprowadzać sprawiedliwe rozwiązania, kontynuuje politykę pogłębiającego się spłaszczenia wynagrodzeń w sądach. NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości ostrzega, że niedobory środków oraz ignorowanie inflacyjnego zagrożenia doprowadzą do realnego spadku płac kadry nieorzeczniczej. Budzi to niepokój wśród pracowników. W okresie różnych wyzwań, takich jak obecne kryzysy gospodarcze i społeczne, rząd powinien traktować sektor publiczny jako priorytet, gwaranta wysokiej jakości świadczeń usług publicznych.

Pracownicy sądów domagają się co najmniej 12% wzrostu wynagrodzeń i ostrzegają, że brak realnego wzrostu płac pogłębi odpływ wysoko wykwalifikowanej kadry pracowniczej do sektora prywatnego, co już niestety ma miejsce – tworzą się prywatne biura, prywatne kancelarie, pracowników zaczyna już brakować. Wie o tym dobrze Ministerstwo Sprawiedliwości, bo jest projekt ustanowienia kolejnego stanowiska młodszego asystenta sędziego, żeby tylko powiększyć kadrę nieorzeczniczą w sądach. Niestety powiększanie kadry o kolejne etaty budzi niepokój wśród pracowników, którzy już są zatrudnieni, a nie stać rządu na realne wynagradzanie ich i podwyżki.

Poziom inflacji to nie jest podwyżka. Powtarzamy to kolejny raz. Jednorazowe podwyżki 20% po roku wyborczym... Tak niestety robi każdy rząd. Mamia nas jako urzędników, kuratorów sądowych, asystentów czy pracowników obsługi, że będzie lepiej, po czym ma nam to starczyć

na kolejne 4 lata, dlatego nie zgadzamy się z 3% podwyżką wynagrodzeń. Pragnę zauważyć, że łącznie skumulowany wzrost cen CPI od stycznia 2021 do stycznia 2025 r. wyniósł około 39%. Takich podwyżek pracownicy sądów w tym okresie na pewno nie mieli. Realizowane w ostatnich latach podwyżki rozpoczęły wprowadzić proces wyrównywania realnego spadku płac, ale obecnie proponowane i w wieloletnim planie budżetowym na kolejne lata przewidziane na poziomie inflacji... Niestety będzie degradacja wysokości tych wynagrodzeń i odpływ wysoko wykwalifikowanej kadry.

Zdaniem naszego związku należy dążyć do wyrównania luki płacowej sektora usług publicznych wobec sektora przedsiębiorstw. Według danych GUS w marcu 2025 r. wzrost wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw osiągnął 7,7%, tymczasem w sferze budżetowej wzrost ten był niższy o kilka punktów procentowych. Utrzymanie tego trendu pogłębi lukę płacową, która osłabi konkurencyjność sektora usług publicznych, w tym sądów. Już dziś wśród młodego pokolenia panuje przekonanie, że praca w sektorze usług publicznych na rynku pracy to jest luksus – luksus dla tych, którzy mają bogatych rodziców, którzy pomagają im się utrzymać. Będziemy domagać się na każdej Komisji, żeby rząd pochylił się nad tą ustawą.

Zwłaszcza że przypominę – 14 lipca 2025 r. na Radzie Dialogu Społecznego strona pracowników i pracodawców podjęła uchwałę nr 139, w której negatywnie oceniła proponowany przez stronę rządową wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na 2026 r. Uznano, że zaproponowany poziom podwyżek jest niewystarczający w świetle potrzeb materialnych pracowników, wymogów zapewnienia ciągłości i jakości usług oraz realizacji konstytucyjnych zadań tych jednostek. Strona pracowników i strona pracodawców podkreślała wtedy, że wynagrodzenia stanowią podstawowy instrument motywacyjny do pracy oraz kluczowy czynnik stabilizujący zatrudnienie. W sądach jest to bardzo wyraźnie widziane – młodzi ludzie zaczepiają się, żeby rozpocząć karierę, nauczyć się czegoś i uciekają do kancelarii adwokackich, radcowskich, notarialnych, które z otwartymi rękami ich przyjmują jako wykwalifikowaną kadrę, której nie trzeba uczyć.

Mamy nadzieję, że rząd zrozumie i zastanowi się nad tym zagadnieniem. Bardzo prosimy o realną podwyżkę – nie 3%, a 12%, zwłaszcza że strona pracodawców na Radzie Dialogu Społecznego stwierdziła, że ta podwyżka nie powinna być absolutnie niższa niż co najmniej 5%. Takie jest nasze stanowisko jako strony społecznej, które zostało przedstawione stronie rządowej także w maju Trzy centrale: OPZZ, „Solidarność” i Forum Związków Zawodowych wspólnie się podpisały i stwierdziły, że domagają się dla naszego sektora usług publicznych 12% podwyżki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie.
Pan poseł Ćwik.

Poseł Sławomir Ćwik (Polska2050):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, chcę nawiązać do tego punktu, który podkreślał pan minister, jeśli chodzi o wydatki na informatyzację sądów w wysokości, jak dobrze zrozumiałem, 1 300 000 tys. zł. To jest bardzo potrzebne, szczególnie po tym, kiedy na Komisji Sprawiedliwości poświęconej kwestii informatyzacji wymiaru sprawiedliwości usłyszeliśmy, jak dramatyczna jest sytuacja w sądach, jeśli chodzi o usprzętowanie, nie mówiąc już o softwarze, który ma obsługiwać system wymiaru sprawiedliwości.

Czy te wydatki będą przede wszystkim poświęcone na sprzęt, na hardware, czy też ruszyły z miejsca prace poświęcone utworzeniu dobrych aplikacji, które będą obsługiwane przez pracowników sądu, przez sędziów? Czy może trwają prace nad wykorzystaniem asystentów AI w celu zautomatyzowania części procesów, jeśli chodzi o obsługę biurową?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, czy raczyliby pan odpowiedzieć na pytania? Dziękuję serdecznie.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Oczywiście.

Bardzo dziękuję za wszystkie pytania i uwagi czynione także pod moim adresem. Bardzo dziękuję. Zacznę może od końca, czyli od informatyzacji.

Wydatki, o których mówiliśmy, to jest suma wydatków, które obejmują wszystkie te zagadnienia, o których mówił pan przewodniczący – zarówno wydatki majątkowe, jak i wydatki dotyczące zabezpieczenia sieci, konserwacji tych sieci oraz obsługę systemów informatycznych będących w systemie sądownictwa. To są wydatki, w ramach których realizowane są też dwa duże projekty cyfrowe, czyli „Cyfrowy sąd” i „Cyfrowe rejestry”, o których mieliśmy okazję rozmawiać w Sejmie. Podtrzymam deklarację, że warto zorganizować dedykowane posiedzenie Komisji Sprawiedliwości, żeby porozmawiać o tych planach informatycznych, bo to jest obszar niezwykle szeroki i bardzo ciekawy, więc sądzę, że będzie on w dużym zainteresowaniu członków Wysokiej Komisji.

Jeżeli chodzi o wakaty w sądach, to pan sędzia Zdun był łaskaw posłużyć się liczbą 700 wakatów. Nie wiem, skąd pan sędzia taką liczbą dysponuje, bo ostatni raz liczbę 700 wakatów odnalazłem w oficjalnym piśmie kierowanym ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, podpisanym przez byłego wiceministra, pana Piebiaka. Obecnie nie odnotowujemy takich wakatów – jest ich dużo mniej. Co więcej, ustawa budżetowa nie zakłada, wbrew temu, co stwierdził pan sędzia, wykreślenia jakichś wakatów. Nie ma w ogóle takich pozycji ani planów. Wakaty sędziowskie znikają ewentualnie wtedy, kiedy dana osoba przechodzi w stan spoczynku. Natomiast w tym budżecie nie przewidujemy nowych etatów sędziowskich, tak jak w roku obecnym, co wynika z problemu systemowego, jaki mamy z Krajową Radą Sądownictwa.

Jeśli natomiast chodzi o zaległości, o których pan wspominał, głównie w sądach warszawskich, to chciałbym podjąć głos polemiczny, że nie chodzi wyłącznie o kwestie etatyzacji w grupach orzeczniczych czy w grupach nieorzeczniczych. Problemem jest rozrastająca się kognicja sądów, ale także niepodjęty w ostatnich latach problem walki z postępowaniami frankowymi, które są głównym elementem powstawania zatorów w sądach warszawskich, głównie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, który przywołał pan sędzia. Mieliśmy okazję o tym mówić na poprzednim posiedzeniu Sejmu, kiedy przeprowadziliśmy pierwsze czytanie ustawy frankowej.

Co więcej, pragnę podkreślić, że utworzony w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie nowy wydział frankowy, o czym może pan sędzia nie wie, w dużej mierze ułatwił rozstrzyganie spraw w wydziale cywilnym Sądu Apelacyjnego, a inne zmiany organizacyjne, które zostały poczynione zarówno w Sądzie Okręgowym w Warszawie, jak wsparcie korpusu asystentów w liczbie chyba około 40, jeśli chodziło w sam wydział frankowy, spowodowało, że wydział ten znacznie przyspieszył z rozpatrywaniem nowych spraw. Dane statystyczne, jeśli chodzi o rozstrzyganie spraw frankowych, dostępne są na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości. Jasno pokazują, że zmiany organizacyjne w tym zakresie spowodowały dość znaczące przyspieszenie rozpatrywania tych spraw, co w konsekwencji wpłynie także na sprawniejsze funkcjonowanie pozostałych wydziałów cywilnych. Tak więc w przeciwieństwie do poprzedników rozwiązujemy problemy, które leżą u podstaw zatorów w sądach. Rozwiązujemy je krok po kroku, w tym także inwestując w informatyzację.

Jeżeli chodzi o wzrost wynagrodzeń, to chcę uzupełnić swoją wypowiedź, żeby nadać pewne tło sytuacji, w której jesteśmy. Oczywiście mamy pełną świadomość, że nie jest łatwo doprowadzić do takiej sytuacji, żeby faktycznie mieć w pełni zrealizowane oczekiwania każdego pracownika w każdym sądzie. Wiemy, że jest to wyzwanie rozłożone na lata, ale staramy się je krok po kroku realizować, podnosząc poziom wynagrodzeń we wszystkich grupach urzędniczych.

Chcę posłużyć się kilkoma statystykami, jeżeli pan przewodniczący pozwoli. Będę mówić o ostatnich dwóch latach, czyli latach 2023–2025. Zacznę od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Wedle publikacji GUS to wynagrodzenie przez dwa lata wzrosło o 23,7%. Skumulowana inflacja z tych dwóch lat to jest 8,8%, czyli mamy dwa mierniki: 23,7% – gospodarka narodowa i 8,8% – skumulowana inflacja. Jeżeli natomiast weźmiemy sobie wzrosty wynagrodzeń zasadniczych we wszystkich grupach pracowniczych w sądach powszechnych, to najniższą grupę stanowi grupa tzw. innych pracowników, to jest 28,7% z ostatnich dwóch lat, następnie urzędnicy – to jest 30,5% z ostatnich 2 lat, specjaliści OZSS – 32%, kuratorzy – 30% i asystenci sądów – 45,6% wzrostu wynagrodzenia zasadniczego skumulowanego z ostatnich dwóch lat.

Jeżeli mielibyśmy przyjąć jako ten wskaźnik przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, to wszystkie te grupy otrzymałyby niższy wzrost wynagrodzeń, a jeżeli mielibyśmy trzymać się także stricte wskaźników inflacyjnych, to już nie wspomnę o tym, że te wynagrodzenia byłyby dużo niższe. W obecnym roku budżetowym udało nam się przy dużej przychylności Ministerstwa Finansów wygospodarować dodatkowe środki ponad te, które wynikały z planowanego

wzrostu funduszu wynagrodzeń. W uzgodnieniu ze związkami zawodowymi z lutego tego roku te środki dodatkowe zostały rozdysponowane na poszczególne grupy urzędnicze z zaakcentowaniem wzrostu wynagrodzeń tych stanowisk, które miały wynagrodzenia najniższe. To jest oczywiście realizowane. Jeżeli uda nam się oczywiście, jak zawsze przy przychylności Ministerstwa Finansów, wygospodarować dodatkowe środki w części 15 ponad te 3%, to tradycyjnie w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi będziemy dodatkowymi środkami zarządzali wspólnie z państwem, tak jak to robimy przy okazji funduszu nagród, przy okazji dodatkowych środków gromadzonych z wakatów, czy tak jak to robimy przy okazji prac nad ustawą o pracownikach czy urzędnikach sądowych, o czym rozmawialiśmy nie dalej jak dwa dni temu.

Jeżeli chodzi o kwestie Służby Więziennej i kwestii poruszonej przez pana przewodniczącego, to wydaje mi się, że nic nowego ponad to, co padło podczas ubiegłotygodniowego spotkania z panem ministrem, pewnie nie uda mi się powiedzieć. Prace nad ustawą wprowadzającą świadczenia mieszkaniowe zastępują dziś obecne już świadczenia, skupiając je w jeden rodzaj świadczenia na wzór służb, które podlegają MSWiA. W analogiczny sposób one są przygotowywane i w analogiczny sposób mamy zapewnione środki finansowe. Ta ustawa jest już po uzgodnieniach i przed nami finalny etap procesu rządowego. Państwo jako organizacje związkowe uczestniczyliście w tym procesie, zgłosiliście uwagi, my się do tych uwag oczywiście odnieśliśmy i robimy wszystko, żeby ta ustawa miała swój szczęśliwy finał jeszcze w tym roku w parlamencie. Liczymy też na akceptację ze strony pana prezydenta, tak żeby kwestie, na które się umówiliśmy w porozumieniu, mogły być w tym roku w pełni zrealizowane i kontynuowane także w przyszłym roku.

Jeżeli chodzi o nadgodziny, to tak jak się konsultowaliśmy, w tym roku nie ma odnotowanych kłopotów z wypłacaniem bieżących nadgodzin. Oczywiście to jest materia żywa, jesteśmy w trakcie trwania roku i one powstają, natomiast oczywiście one są wypłacane.

Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, to w przeciągu ostatnich dwóch lat zostało podjętych ponad 100 nowych działań inwestycyjnych. Jest dobrze, jak wskazał pan przewodniczący, jeśli chodzi o infrastrukturę Służby Więziennej, ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej, dlatego te zadania inwestycyjne są realizowane i pracujemy w tej chwili nad nową ustawą modernizacyjną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Na pewno ze strony parlamentarzystów, jeśli chodzi o ustawę dotyczącą Służby Więziennictwa, będziemy mieli wyteżoną pracę, bo to jest bardzo ważna ustawa. Przeszliśmy przez te dwie części budżetowe.

Przechodzimy do kolejnej części 04 – Sąd Najwyższy. Czy pan minister w tym zakresie chciałby zabrać głos? Nie. Dziękuję bardzo. Przedstawię tylko konkluzję.

W ocenie Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji: „Plan dochodów w projekcie budżetu na 2026 r. w części 04 – Sąd Najwyższy nie budzi zastrzeżeń. Źródła dochodów Sądu Najwyższego są obciążone dużym stopniem niepewności i nawet prawidłowo skonstruowany plan może ostatecznie wykazać odchylenia w wykonaniu na koniec roku. W odniesieniu dla planu wydatków uwagę zwraca wzrost łącznych wydatków o ponad 12%, a w szczególności wydatków na wynagrodzenia o 16,2% co możliwe, że wymaga szerszego uzasadnienia przez dysponenta”.

Bardzo proszę, udzielam głosu dysponentowi.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Manowska:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, budżet Sądu Najwyższego został zaplanowany przy uwzględnieniu wymagań ustawowych i w sposób zapewniający realizację zadań tak konstytucyjnych, jak i ustawowych tego sądu. W oparciu o przyjęte założenia oraz analizę danych historycznych ustaliliśmy wzrost dochodów Sądu Najwyższego o 27%. To stanowi głównie wpływ z tytułu opłat i kosztów sądowych oraz wpływ z tytułu spłat oprocentowanych pożyczek udzielonych sędziom. Jeśli chodzi o wydatki w części budżetowej 04, to zostały one zaplanowane w wysokości ponad 331 000 tys. zł i to jest wzrost o 12,4% w porównaniu do 2025 r.

Z czego wynika ta podwyżka i plan wydatków? Przede wszystkim ze wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2025 r. – o ponad 8,8%, a wiadomo, że to jest kwota bazowa, w oparciu o którą ustala się wynagrodzenia sędziów i członków Biura Studiów i Analiz. Ponadto zaplanowaliśmy wzrost zatrudnienia o 20 etatów, bo spraw przybywa, a obsługi urzędniczej

i asystenckiej nie przybywa i to się oczywiście przekłada na wolniejsze tempo rozpoznawania spraw. Ponadto wynika to z konieczności zapewnienia najwyższego poziomu bezpieczeństwa infrastruktury sieciowej w sytuacji rosnącego ryzyka cyberataków i wzrastającej liczby zagrożeń, z jakimi mamy do czynienia, jak również z konieczności zapewnienia nieprzerwanej, wysokiej jakości obsługi w izbach, a także w zakresie administrowania infrastrukturą Sądu Najwyższego.

Przypomnę, że nasz budynek użytkują jeszcze Sąd Apelacyjny w Warszawie, Instytut Pamięci Narodowej, a także w pewnym zakresie Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie. Zaplanowaliśmy wzrost funduszu wynagrodzeń osobowych pracowników o 17%.

Wysoka Komisjo, wysłuchałam strony społecznej. Naprawdę, te 3%, które ledwo połyka inflację, to nie jest podwyżka wynagrodzeń. Ponieważ Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu wskazało, że w tym zakresie może być potrzebne szersze uzasadnienie, to ja teraz uzasadnię, wspierając również sądy powszechne i stronę społeczną.

Pan wiceminister sprawiedliwości był łaskaw wskazać ostatnie dwa lata i podwyżki, a ja wskażę, że jeżeli chodzi o skumulowany wzrost wynagrodzeń w Sądzie Najwyższym, to w okresie 2021–2025 wyniósł on 35,83% i ta wartość znacząco odbiega od ogólnej zmiany przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, które w okresie 2021–2024 wzrosło o prawie 45%. Jednocześnie trzeba jeszcze podkreślić, że ta zmiana nie uwzględnia przeciętnego wynagrodzenia za 2025 r.

Analizując dane za pierwszy kwartał danego roku, widać, że zmiana poziomu wynagrodzeń w okresie 2021–2025 wynosiła ponad 57%. W związku z powyższym jest oczywiste, że poziom wynagrodzeń pracowników i Sądu Najwyższego, a sądów powszechnych to już w ogóle, ulega ustawicznej deprecjacji względem poziomu wynagrodzeń przeciętnego pracownika gospodarki narodowej, a zatem to jest po prostu stałe pogarszanie ich sytuacji majątkowej. Powtórzę to, co powiedziała strona społeczna, że rzeczywiście obserwujemy odpływ tych pracowników do kancelarii prawnych, do kancelarii notarialnych, a my musimy ciągle szkolić młodych. Dodatkowo trzeba zauważyć, że siedziba Sądu Najwyższego ulokowana jest w Warszawie, gdzie są wyższe koszty utrzymania i wyższe wynagrodzenia. Chcę powiedzieć, że w stosunku do tych prawie 45% to wzrost wynagrodzeń w Warszawie w kwietniu 2025 był jeszcze wyższy, o ponad 24%. Uważam więc, że wskazane przez Sąd Najwyższy 17% nie jest niczym przesadzonym, jeżeli rzetelnie spojrzeć się na statystykę.

Jeżeli chodzi o wzrost pozostałych wydatków bieżących, to chodzi o remonty. My funkcjonujemy w budynku, który ma ponad 25-letni okres użytkowania i wiadomo, że te remonty muszą być prowadzone, bo co rusz mamy jakieś awarie. Pozostałe koszty to również inwestycje. Chodzi o modernizację na przykład rozdzielni zasilania budynku czy modernizację przepompowni, bo były awarie. Teraz na przykład wymieniamy chillery, które wiążą się z lepszą wentylacją i klimatyzacją. Niestety te rzeczy się zużywają, a wymiana ich jest droga. Jak mieliśmy awarię ścieków, to musieliśmy wstrzymać pracę Sądu Najwyższego. Jeżeli ten budynek dalej będzie niszczał bez modernizacji, to wstrzyma to pracę również sądu apelacyjnego i IPN. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Katarzyna Królak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, doceniając ciężką pracę pracowników, chcę jednak zwrócić uwagę na to, że mamy ciągle do czynienia z kwestionowaniem legalności funkcjonowania instytucji, jaką jest Sąd Najwyższy, w związku z tym wnoszę o odrzucenie informacji dotyczących budżetu. Pani prezes Manowska powiedziała, że ma pomysł, że chce się spotkać i że czas ten problem rozwiązać. Szanowni państwo, uważam, że naprawdę najwyższy czas, by problem z Sądem Najwyższym, KRS i Trybunałem Konstytucyjnym zaczął być rozwiązywany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Pan poseł Jabłoński, bardzo proszę.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

W zasadzie należałoby złożyć wniosek przeciwny, chociaż to byłoby bezprzedmiotowe, bo dla informacji pani poseł: nie dyskutujemy dzisiaj nad informacją Sądu Najwyższego w przedmiocie budżetu, a dyskutujemy nad projektem budżetu państwa. W tej procedurze nie dokonuje

się odrzucenia informacji przedstawionej przez podmioty, które przedstawiły projekty swojego budżetu. Służę uprzejmie, ponieważ nie jest pani przygotowana, a nie wskazuje pani...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, proszę bez osobistych wycieczek.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Odpowiadam na wycieczkę osobistą ze strony pani poseł wygłoszoną poza mikrofonem.

Wskazuję, że debatujemy o budżecie. Informacje, które przedstawiła pani pierwsza prezes w zakresie codziennej praktyki funkcjonowania Sądu Najwyższego, są bardzo istotne co do poziomu wynagrodzeń pracowników, zwłaszcza tych, którzy mają wysoki poziom merytoryczny. Sąd Najwyższy musi o nich konkurować z kancelariami prawnymi, których stawki są dużo, dużo wyższe.

Sąd Najwyższy mieści się w Warszawie, a w Warszawie funkcjonują międzynarodowe kancelarie, które są w stanie zapłacić naprawdę duże pieniądze, żeby ściągnąć do siebie kogoś, kto na przykład ma duży staż jako asystent sędziego albo pracownik biura obsługi któregośkolwiek biura prawnego Sądu Najwyższego. Szczerze mówiąc, uważam, że ten wzrost wynagrodzeń powinien być wyższy, natomiast rzeczywiście możliwości budżetowe są, jakie są. Państwo nie może być państwem dziadowskim. Sąd Najwyższy to jest najważniejsza instytucja sądownicza, więc naprawdę nie możemy oszczędzać. Jesteśmy jako państwo zobowiązani do tego, żeby naszym obywatelom zapewnić rozwiązywanie spraw sądowych i orzekanie na odpowiednim poziomie, a żeby to miało miejsce, to konieczne są środki finansowe.

Mam nadzieję, że budżet w tej części będzie uchwalony zgodnie z wnioskiem przedstawionym przez Sąd Najwyższy i nie będziemy mieć powtórki z tych żenujących wydarzeń z poprzedniego roku, kiedy były obcinane budżety instytucji, których rząd Platformy Obywatelskiej nie kontrolował. Po to są takie regulacje zapisane, żeby instytucje władzy sądowniczej, takie jak Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny i Krajowa Rada Sądownictwa, która sądem nie jest, ale która również jest od rządu niezależna, mogły przedstawiać swoje budżety, w które nie będziemy ingerować, bo tego wymaga niezależność. Mam nadzieję, że żadne poprawki nie będą tego budżetu ograniczały, a także że zostanie zrekompensowane to, co w poprzednim roku Sejm bezprawnie odebrał.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Jaskulski.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani prezes, mam taki trochę dysonans poznawczy. Słyszymy polityków Prawa i Sprawiedliwości, którzy mówią o deficycie, mówią o trosce o wydatki sfery budżetowej. Zgadzam się z tą troską, że powinniśmy oglądać każdą jedną złotówkę co najmniej kilka razy.

Te wątpliwości prawne co do funkcjonowania Sądu Najwyższego, o których mówiła pani poseł Królak, są oczywiście absolutnie dobrze znane opinii publicznej, ale cały czas gdzieś umykają uwadze pana posła Jabłońskiego. Przytoczę więc panu te informacje raz jeszcze, żeby opinia publiczna również przypomniała sobie o tym, że są poważne wątpliwości co do legalności uznawania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego – jest na to orzeczenie połączonych izb Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Są też poważne wątpliwości prawne, jeżeli chodzi o Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Mając na uwadze troskę o finanse publiczne i zważając na to, że dziś przygotowując budżet na 2026 r., musimy znaleźć pieniądze na obronność, czyli rekordowe wydatki sięgające blisko 5%, rekordowe wydatki na ochronę zdrowia, patrząc też na to, jak dziś funkcjonuje Sąd Najwyższy i jakie są konsekwencje finansowe wynikające z decyzji Sądu Najwyższego – klub Koalicji Obywatelskiej będzie negatywnie opiniował budżet w zakresie Sądu Najwyższego. Mam nadzieję, że komisja budżetu pochyli się dokładnie nad przedłożoną propozycją, tak aby dostosować ten budżet do możliwości budżetowych państwa, aby dać gwarancję obywatelom, że ich złotówki, które wkładają do budżetu państwa, są w sposób rzetelny i właściwy wydatkowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję w tym zakresie. Przechodzimy do części 05 – Naczelny Sąd Administracji.

Pierwsza prezes SN Małgorzata Manowska:

Panie przewodniczący, chciałbym się do tego odnieść.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Przepraszam. Panie pośle, to ja prowadzę te obrady, a nie pan poseł i to ja będę udzielał głosu. Nie musi mnie pan prosić, ponieważ ja wiem, co mam robić, prowadząc tę Komisję. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani prezes.

Pierwsza prezes SN Małgorzata Manowska:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, nie chciałabym się wdawać w dyskusje polityczne, bo to, że sytuacja w wymiarze sprawiedliwości jest taka, jaka jest, to wina polityków, którzy nic nie robią w tym kierunku, żeby sytuację wyprostować. To nie jest ani moja wina, ani wina sędziów, ani tym bardziej urzędników. Apelowałam, żeby usiąść i się porozumieć, a widzę, że dwie strony rzucają w siebie kamieniami, więc dyskusji politycznej nie będzie, tym bardziej że Izby Dyscyplinarnej już dawno nie ma. Chętnie przekażę sędziom powołanym przed 2018 r., że był wniosek o odrzucenie projektu budżetu Sądu Najwyższego, bo ich to też będzie dotyczyć.

Panie przewodniczący, czy może się pan zachowywać kulturalnie?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Przepraszam bardzo, pani prezes.

Panie pośle, bardzo proszę nie przeszkadzać. Panie pośle Gosek, słyszałem te słowa, które pan przed chwilą wypowiedział, i bardzo proszę, żeby pan więcej w ten sposób nie wypowiadał się na tej Komisji.

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani prezes.

Pierwsza prezes SN Małgorzata Manowska:

Kwestia budżetu, która jest uchwalana przez władzę ustawodawczą, ma wpływ na niezawisłość sędziów i na niezależność sądów. To jest wszystko, co chciałam powiedzieć. Teraz w Sądzie Najwyższym odbywa się konferencja na temat zbrodni sądowych, które nigdy nie zostały rozliczone, mimo tego, że wolna Polska jest już tyle czasu.

Bardzo dziękuję za uwagę i udam się do pracy.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do części 05 – Naczelny Sąd Administracyjny. Przedstawię konkluzje: „Przedstawiony projekt budżetu państwa na 2026 r. w części 05 nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. Należy jednak zwrócić uwagę na zaplanowany o 10% wzrost wydatków w tej części, w tym zaplanowany wzrost wynagrodzeń pracowników nieobjętych mnożnikiem systemu wynagrodzenia 6,4%, który znacząco przekracza jednoroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych prognozowany przez rząd w projekcie ustawy budżetowej 3%”.

Bardzo proszę o wypowiedź dysponenta w tym zakresie.

Wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, prezes Izby Finansowej Jan Rudowski:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego wiceprezes tego sądu, prezes Izby Finansowej, Jan Rudowski.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, konkluzje, które zostały wskazane w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, oczywiście wskazują na 10-procentowy wzrost ogółu wydatków. Już na samym wstępie trzeba powiedzieć, że wynika to z tego, że po pierwsze, tak jak już słyszeliśmy na tej sali co do sędziów, asesorów i referendarzy, to jest mnożnikowy system wzrostu wynagrodzeń 8,8%. W projekcie ustawy przewidzieliśmy wzrost również etatowy – on jest niewielki w porównaniu z wzrostem zatrudnienia, m.in. w resorcie sprawiedliwości, ale przewidziano 25 etatów asystentów od 1 stycznia 2026 r., 10 etatów na zwiększenie obsady administracyjnej i 4 etaty na wzmocnienie kadr wyspecjalizowanego zespołu informatyków NSA.

Te wszystkie wzrosty stanowią realizację zadań sądownictwa administracyjnego i m.in. zmierzają do wdrożenia nowego oprogramowania w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, wspierającego pracę sekretariatów i służb kadrowo-płacowych. Należy pamiętać, że Naczelny Sąd Administracyjny obejmuje również ulokowane na terenie całego kraju 16 wojewódzkich sądów administracyjnych oraz funkcjonowanie jednolitych systemów informatycznych wspierających pracę zarówno sekretariatu, jak i wspierających organizację tych sądów, która to praca jest niezbędna.

BEOS zwraca również uwagę na planowany wyższy niż wzrosty inflacyjne wzrost wynagrodzeń w grupie urzędników sądowych nieobjętych mnożnikowym systemem płac. To już wybrzmiało na tej sali i nie będę powtarzać, ale my zaproponowaliśmy wzrost płac o 6,4%, biorąc pod uwagę wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej, ale również, co ważne w odniesieniu do tych pracowników, którzy są zatrudnieni w Naczelnym Sądzie Administracyjnym i w 16 wojewódzkich sądach administracyjnych na terenie kraju, wzięliśmy pod uwagę to, że ci pracownicy nie byli objęci ustaleniami porozumienia zawartego przez ministra sprawiedliwości z organizacjami związkowymi 17 lutego 2025 r. Powstała sytuacja, że nawet nie chodzi o konkurencję na rynku pracy na zewnątrz, ale istnieje konkurencja też pomiędzy pracownikami, którzy szukają lepszego miejsca, nawet jeżeli to jest w wymiarze sprawiedliwości.

Te 6,4% jest realnie skalkulowane i w mojej ocenie znajduje uzasadnienie, stąd też ograniczę się tylko do tego, co było podnoszone w opinii BEOS i na tym zakończę swoje wystąpienie, prosząc Wysoką Komisję o wsparcie tego projektu budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy zatem do części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny. W projekcie konkluzja wygląda w sposób następujący: „W projekcie budżetu państwa na 2026 r. w zakresie części 06 zwraca uwagę zaplanowanie wysokiego wzrostu wydatków, ogółem o 45,3%, a także wzrostu zatrudnienia o 10 etatów. Tym samym planowana kwota wydatków na 2026 r. jest znacznie wyższa od prognozowanego w projekcie ustawy budżetowej średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w wysokości 3%.

Bardzo proszę o zabranie głosu dysponenta.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bogdan Świączkowski:

Dzień dobry.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, oczywiście wstępnie tylko wygłoszę pewne sformułowania dotyczące projektu budżetu dla Trybunału Konstytucyjnego, a pani dyrektor Hoffmann przedstawi szczegóły. Chcę powiedzieć jedno, że na skutek moim zdaniem przestępczych działań Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Trybunał Konstytucyjny w budżecie 2025 r. został pozbawiony 10 000 tys. zł na wynagrodzenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego, w wyniku czego powstał szereg roszczeń pracowniczych sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Zaplanowany wzrost wydatków na rok 2026 w szczególności spowodowany jest właśnie koniecznością uregulowania tych roszczeń finansowych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę pamiętać, że prezes Trybunału Konstytucyjnego jest także pracodawcą i ma obowiązki wynikające z przepisów prawa. Są to roszczenia wymagalne, część sędziów Trybunału Konstytucyjnego od maja, a wszyscy od sierpnia nie otrzymują wynagrodzeń. Nie zdecydowałem się na podjęcie działań drastycznych, czyli zabrania środków finansowych sędziom w stanie spoczynku, chociaż to rozważałem, ale wraz z sędziami stwierdziliśmy, że na bezprawie polskiego parlamentu nie możemy reagować bezprawiem w stosunku do naszych kolegów sędziów z Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie prezesie, pierwszy raz pochyliłem głowę i nie zwracałem uwagi na pana słowa, ale usłyszałem w pana słowach jako byłego prokuratora powiedzenie „przestępczych działań parlamentu”, co nie mieści mi się w głowie. Mam prośbę do pana prezesa, żeby więcej takich słów na tej Komisji nie używać. Dziękuję. Proszę kontynuować.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Złożyłem w tym zakresie zawiadomienie o przestępstwie i takie jest moje przekonanie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

O możliwości popełnienia przestępstwa, a to jest olbrzymia różnica.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

O tym zdecyduje kiedyś niezależna Polska prokuratura, bo na obecną nie ma co liczyć.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę o przejście do rzeczy, czyli do budżetu. Bardzo proszę o nieużywanie więcej takich słów.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Panie przewodniczący, chcieliśmy doprowadzić do tego, aby zgodnie z przepisami prawa minister finansów lub też prezes Rady Ministrów Donald Tusk z rezerwy ogólnej lub z rezerwy celowej przeznaczył środki finansowe na wynagrodzenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy zostali legalnie wybrani na tych sędziów i pełnią obowiązki w Trybunale Konstytucyjnym. Niestety minister finansów odmówił tych środków finansowych, powołując się na decyzję państwa parlamentaryzistów o tym, że te środki finansowe na wynagrodzenia sędziów nie zostaną przyznane. To ewenement w skali światowej. Prezesi Trybunału Konstytucyjnego Unii Europejskiej nie mogli uwierzyć w to, co państwo zrobiliście w zeszłym roku.

W związku z powyższym zobligowany przepisami prawa, konstytucji przede wszystkim, ale także jako pracodawca w Trybunale Konstytucyjnym jestem zobowiązany zapewnić środki finansowe na zaległe wynagrodzenia sędziów trybunału i dlatego został zaplanowany tak znaczący wzrost wydatków w sferze dotyczącej wynagrodzeń. Udało nam się zaoszczędzić bardzo wiele pieniędzy w tegorocznym budżecie, rezygnując z jakiegokolwiek inwestycji, remontów i zakupów, ale te rzeczy oczywiście przenieśliśmy na kolejny rok. W związku z powyższym taki jest plan budżetowy.

Dlaczego planujemy zatrudnić 8 nowych asystentów? Szanowni państwo, taka była dotychczas zasada, że w przypadku, kiedy pojawiają się nowi sędziowie w Trybunale Konstytucyjnym, to każdy z tych nowych sędziów ma prawo do zatrudnienia asystenta, co do którego ma zaufanie i przekonanie, że ten asystent będzie dla niego najlepszym współpracownikiem. Z uwagi na to, że w przyszłym roku, jeżeli tak się stanie, a słyszę z mediów, że z ust parlamentarzystów padają takie zapowiedzi, że wybranych zostanie łącznie 8 sędziów Trybunału Konstytucyjnego... W związku z powyższym zaplanowaliśmy, że dla każdego z tych sędziów Trybunału Konstytucyjnego powinna być możliwość zatrudnienia takiej osoby i takiego prawnika, co do którego będą mieć przekonanie, że to będzie osoba godna ich zaufania z uwagi na najwyższe kryteria prawnicze. Zaplanowaliśmy też inne wydatki inwestycyjne czy remontowe z uwagi na fakt, że w tym roku nic nie mogliśmy w tym zakresie przeprowadzić ze względu na drastyczne oszczędności.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że moja wypowiedź dotyczyła podejrzenia popełnienia przestępstwa. O tym, czy doszło do czynów zabronionych, zadecyduje kiedyś polska prokuratura, a później – mam nadzieję – niezawisły sąd.

Jeżeli ktoś poczuł się urażony z powodu moich sformułowań, to serdecznie przepraszam. Nie było to moim zamiarem, żeby kogokolwiek z państwa urazić. Chciałbym tylko, żeby do państwa dotarło, że te działania są ewenementem w skali światowej. Rozumiem, że państwo kwestionowaliście kiedyś dwóch sędziów Trybunału Konstytucyjnego, ale nie zgadzam się z tym całkowicie i uważam, że nie macie państwo zupełnie racji, natomiast to, że pozbawiliście w cywilizowanym państwie europejskim pracowników prawa do wynagrodzenia, oznaczało coś niebywałego, w związku z czym pozwoliłem sobie na tego rodzaju sformułowanie.

Bardzo proszę panią dyrektorkę.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie prezesie, ja się czuję urażony, ponieważ jestem członkiem tego parlamentu, jestem posłem na Sejm i nie czuję się przestępcą. Nie czuję, że popełniłem przestępstwo. Takie słowa padły z ust pana sędziego, a byłego prokuratora. Uważam, że skierowane one były bezpośrednio do mnie jako do parlamentarzysty i nie mieści mi się to w głowie, ponieważ ja żadnego przestępstwa nie popełniłem. Korzystając z retoryki pana prezesa, powiem, że nie ma pan racji i coś tutaj nie gra.

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektorko.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Uważam, że istnieje bardzo uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez niektórych członków polskiego parlamentu – działania w zorganizowanej grupie przestępczej. Mam bardzo poważne podejrzenie.

Posel Patryk Jaskulski (KO):

Dotykamy takiej materii, że pragnę przypomnieć, że to wniosek o uchylenie pana immunitetu jest blokowany w Trybunale Konstytucyjnym.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Został już rozpoznany.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle Zimoch, czy ma pan wniosek formalny?

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

Nie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dyskusja będzie po wypowiedzi pani dyrektor.

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

To nie do dyskusji budżetowej, tylko do tego, co przed chwilą padło. Chcę powiedzieć dosłownie jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

Ja mam taką prośbę...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

To jest wniosek formalny, czy otwieramy dyskusję?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Czy mam zrobić przerwę? Potrzebujecie państwo przerwy? Panie pośle Zimoch, bardzo proszę kontynuować.

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

To ja poczekam, żeby nie było żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Oczywiście. Nie ma problemu.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szczegółowy projekt dochodów i wydatków został państwu posłom przekazany, więc bardzo krótko uzupełnię i uszczegółowię wypowiedź pana prezesa w zakresie projektu budżetu Trybunału Konstytucyjnego na 2026 r.

Dochody budżetowe zaplanowano w wysokości 30 tys. zł. Źródłem dochodów w Trybunale Konstytucyjnym jest sprzedaż okazjonalnych wydawnictw i publikacji trybunału oraz środki pochodzące z tytułu nadpłaconych składek ZUS i rozliczeń z lat ubiegłych. Wydatki zaplanowano w wysokości 76 500 tys. zł na poziomie 40% wydatków budżetu w 2025 r. i jest to rzeczywiście duży wzrost – o 23 500 tys. zł.

Chciałabym w tym miejscu wyjaśnić jeszcze szczegółowo przyczyny takiej sytuacji. Tak jak powiedział pan prezes, na wstępie należy zaznaczyć, że w 2025 r. Sejm zmniejszył prawidłowo zaplanowane środki na wydatki Trybunału Konstytucyjnego o 10 834 tys. zł, w tym wbrew przepisom ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego o 10 230 tys. zł na wynagrodzenia dla czynnych sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Chcę zaznaczyć, że to jest aż 6% wydatków całego budżetu Trybunału Konstytucyjnego. Spowodowało to konieczność wprowadzenia

radikalnych oszczędności, a co za tym idzie, nie zrealizowano planu zakupów materiałów i wyposażenia, a także środków trwałych i usług, które w 2026 r. musimy w trybie pilnym uzupełnić, stąd budżet trybunału wzrasta o kwotę większą, niż przewiduje wskaźnik inflacji i inne założenia makroekonomiczne.

Ponadto na wzrost zaplanowanych wydatków wpływają czynniki zupełnie obiektywne, takie jak wzrost wysokości wynagrodzeń sędziów i uposażeń sędziów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych w związku ze wzrostem ustawowej podstawy naliczania. Tu przypominam, że projekt wydatków zawiera środki na wypłatę wynagrodzeń dla 15 sędziów trybunału na 12 miesięcy wraz z należnymi świadczeniami związanymi z końcem kadencji dwóch sędziów w 2026 r. w czerwcu i we wrześniu. Jest to kwota 11 220 tys. zł w porównaniu do zerowej kwoty w 2025 r.

W związku z tym wzrost 45% jest wzrostem czysto nominalnym, dlatego że faktyczny wzrost w wydatkach budżetu trybunału na wynagrodzenia dla czynnych sędziów nie jest to kwota 11 220 tys. zł, ale niecały 1000 tys. zł, a dokładniej 990 tys. zł. Sam wzrost uposażeń sędziów w stanie spoczynku zgodnie ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia będącego podstawą naliczania to wzrost o około 2000 tys. zł. Tu chciałam przypomnieć, że trybunał wypłaca świadczenia dla 38 sędziów w stanie spoczynku i 5 uposażonych rodzin sędziów w stanie spoczynku zgodnie z przepisami prawa.

Kolejnym czynnikiem obiektywnym, który wpływa na wzrost wydatków, jest waloryzacja w wysokości 3%, o której była już tutaj mowa, oraz 10 nowych etatów, w tym 8 etatów merytorycznych dla nowych sędziów, tak jak powiedział pan prezes Trybunału Konstytucyjnego. Oczywiście pracowników wybranych, merytorycznych i wskazanych we właściwych procedurach prawnych. Kolejnym obiektywnym czynnikiem jest wzrost pochodnych od wynagrodzeń, to znaczy wzrost dodatkowego wynagrodzenia rocznego, tzw. trzynastek, i wzrost pochodnych od wynagrodzeń w związku z zakładaną waloryzacją.

Pozostały wzrost na poziomie 4000 tys. zł wynika z przeniesienia zadań remontowych na 2026 r. wobec braku środków w aktualnym roku, konieczności realizacji nowych zadań wynikających z długookresowych założeń eksploatacyjnych i oczywiście wzrostu cen na towary i usługi w związku ze wzrostem inflacji. Są to potrzeby związane z zakupem teletechnicznego sprzętu sieciowego, serwerowego, modernizacją systemu nagłośnienia w salach rozpraw oraz wymianą dwóch najstarszych samochodów osobowych na nowe. Tu chcę zaznaczyć, że Komisja i Sejm już od kilku lat odmawiają trybunałowi wymiany samochodów, a są to stare pojazdy – to jest kwestia wyłącznie bezpieczeństwa. To są 15-letnie samochody, które chcielibyśmy wymienić na nowe.

Ostatni czynnik, o którym pan prezes już wspominał, ale tylko uszczegółowię go kwotowo – wobec nieprzyznania przez ministra finansów środków z rezerwy celowej na zobowiązania wymagalne na wypłatę wynagrodzeń sędziom Trybunału Konstytucyjnego w budżecie na 2026 r. zostały zabezpieczone środki finansowe na wypłatę zaległych wynagrodzeń wraz z odsetkami w kwocie 3685 tys. zł zgodnie z art. 16 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego K 2/25 z dnia 6 maja 2025 r. Jest to kwota, którą Skarb Państwa jest winien wraz z odsetkami sędziom Trybunału. Na dzień dzisiejszy wynosi ona 2107 tys. zł, natomiast na dzień 31 grudnia wzrośnie do kwoty 3685 tys. zł. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos w dyskusji? Pan poseł Ćwik, pani poseł Królak, pan poseł Zimoch, pan poseł Jaskulski. Czy ktoś jeszcze? Po kolei według zgłoszeń. Bardzo proszę, pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Jeśli chodzi o sprawy budżetowe, to ja zostawiam sobie czas na zabranie głosu w innych punktach. Usłyszałem tylko od prezesa Święczkowskiego takie zdanie: „JEŚLI ktoś poczuł się urażony, to przepraszam”. To nie są przeprosiny i dlatego mam do pana pytanie. Czy pan przeprasza dlatego, że ktoś poczuł się obrażony, czy dlatego, że pan wie o tym, że kogoś obraził? To jest zasadnicza różnica.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Pan prezes na końcu.

Pan poseł Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Szanowni państwo, mamy do czynienia z sytuacją, gdzie za chwilę będę chciał usłyszeć, jakie są zarobki w Prokuraturze Krajowej, a szczególnie w zespołach ścigających polityków z PiS. To jest coś niebywałego, że Trybunał Konstytucyjny, tak ważna instytucja, nie ma środków. To jest nasza wina jako parlamentu. Wy się możecie czuć urażeni, ale kto za to ponosi odpowiedzialność? Nie wstyd wam? Naprawdę, nie wstyd wam?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, przywołuję pana do porządku.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, naprawdę staram się rzadko zabierać głos, natomiast nie zgadzam się na to, żeby w demokratycznym państwie prawnym, którego model mamy wpisany w konstytucję i w którym znajdziemy również trybunał – obojętnie, czy wam się to podoba, czy nie – sędziowie nie otrzymywali wynagrodzeń. Jak to o nas świadczy jako o państwie polskim? A wy wielce urażeni, nawet Patryk z silną psychiką.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Królak (KO):

Podobnie jak w przypadku Sądu Najwyższego wnoszę o negatywne zaopiniowanie budżetu dotyczącego wydatków związanych z Trybunałem Konstytucyjnym. Musimy działać zgodnie z zasadami legalizmu i do czasu uporządkowania wątpliwości prawnych dotyczących trybunału uważam, że każde przekazywanie środków publicznych może być niezgodne z prawem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Woś.

Poseł Michał Woś (PiS):

Bardzo dziękuję.

Mam retoryczne pytanie do pana prezesa. W pierwszej kolejności chcę odnotować, że mimo narracji koalicji 13 grudnia Trybunał Konstytucyjny jednak istnieje i pan prezes jest zaproszony jako prezes Trybunału Konstytucyjnego. Chciałem zapytać, czy w takim charakterze został pan zaproszony? Jak się domyślam, pewnie tak. Panie prezesie, proszę, żeby rozszerzył pan ten wątek, dlaczego nie podjął pan tej decyzji, żeby sędziów w stanie spoczynku objąć podobną sankcją, jaką zorganizowana grupa przestępcza w Sejmie...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, zwracałem uwagę panu prezesowi i zwracam uwagę także panu posłowi, że nie czuję się członkiem zorganizowanej grupy przestępczej. Bardzo pana proszę, żeby nie używał pan takich słów.

Poseł Michał Woś (PiS):

Uderz w stół, a nożyce się odezwą. Jeszcze nie zdążyłem powiedzieć, że być może pana mam na myśli.

Panie prezesie, czy zechciałby pan Wysokiej Komisji przedłożyć tę rację, bo jak słyszymy, w poniedziałki, środy i piątki Trybunał Konstytucyjny według koalicji 13 grudnia istnieje, a we wtorki i czwartki nie, ale zgodnie z dzisiejszą zapowiedzią kolejni sędziowie mają być wybrani.

Na koniec mam merytoryczne pytanie – czy ci nowi sędziowie wybrani przez koalicję 13 grudnia również nie będą otrzymywali uposażenia, podobnie jak pozostali sędziowie, którzy są w trybunale?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ćwik.

Poseł Sławomir Ćwik (Polska2050):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, na wstępie powiem, że oczywiście pan prezes Świączkowski jako osoba bardzo inteligentna celowo chciał obrazić posłów sformułowaniem o grupie przestępczej, a jeżeli nie, to jaki był cel takiego sformułowania?

Przechodząc do meritum, chcę dopytać o kwestię sprawności postępowania w Trybunale Konstytucyjnym. Czy statystyki rozpatrywania spraw wróciły do stanu sprzed 2015 r., czy też tych spraw nadal jest rozpatrywanych tak mało jak w ciągu ostatnich lat? Proszę o konkretne dane.

Proszę też o wyjaśnienie, dlaczego tak ważna sprawa jak rozpatrzenie wniosku pana prezydenta Dudy o stwierdzenie zgodności z konstytucją ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, przyjętym przez Sejm ponad rok temu w celu uzdrowienia sytuacji w Trybunale Konstytucyjnym, do chwili obecnej nie została rozstrzygnięta i kiedy możemy się spodziewać, że zostanie rozstrzygnięta. Chodzi o kwestię wniosku pana prezydenta Dudy o stwierdzenie ważności z konstytucją postanowień ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, przyjętego przez Sejm ponad rok temu. Wniosek także ponad rok temu trafił do Trybunału Konstytucyjnego i nie jest rozpatrywany.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Pan prezes będzie miał możliwość wypowiedzenia się na ten temat.

Pan poseł Jaskulski.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Po panu pośle Jaskulskim zamykam dyskusję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, odwołując się do pana słów, myślę, że wszyscy na tej sali zdajemy sobie sprawę, że bezprawie parlamentu, o którym pan mówił, miało miejsce w momencie, kiedy poprzedni parlament wybrał sędziów na już obsadzone miejsca, a wówczas prezydent pod osłoną nocy...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Przepraszam. Bardzo proszę, żebyśmy głos zabierali wtedy, kiedy udzielam tego głosu.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Cytując pana Wosia – uderz w stół, a nożyce się odezwą.

Poseł Michał Woś (PiS):

Pan Kropiwnicki, dokładnie.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, na podstawie art. 155 ust. 2 przywołuję pana do porządku.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Jak widać, nie tylko ja mam mocną psychikę, ale na pewno nie mam tak mocnej psychiki jak pan poseł Gosek, który był kierowcą pana Ziobry. Na pewno musiał pan mieć bardzo mocną psychikę.

Poseł Michał Woś (PiS):

Szukaj kontaktu wzrokowego jeszcze.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Wracając do mojej wypowiedzi, klub Koalicji Obywatelskiej będzie negatywnie opiniował przekazanie środków we wnioskowanym kształcie i we wnioskowanym wymiarze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan prezes.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o pytanie pana posła Zimocha, to chcę powiedzieć, że złożyłem zawiadomienie o przestępstwie...

Posel Patryk Jaskulski (KO):

Przepraszam bardzo. Składał wniosek do pana przewodniczącego, aby pan zareagował na bardzo bezczelne, aroganckie i wulgarne zachowanie pana posła Goska, który non stop pod nosem obraża członków Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle Gosek, bardzo proszę, żeby pan więcej takich słów nie mówił. Panie pośle, na podstawie art. 155 ust. 2 zwracam panu uwagę i przywołuję pana do porządku po raz pierwszy. Panie pośle Gosek, mówię do pana. Słyszysz pan? Słyszysz pan? Wydaje mi się, że pan słucha, ale nie słyszy, a teraz chciałbym, żeby pan słuchał i słyszał, co mam panu do powiedzenia. Na podstawie art. 155 ust. 2 zwracam panu uwagę i przywołuję pana do porządku, żeby pan umożliwił prowadzenie obrad tej Komisji. Po kolejnym upomnieniu będę zmuszony pana wykluczyć z obrad Komisji. Dziękuję bardzo.

Panie prezesie, bardzo proszę.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Na pierwsze pytanie chcę odpowiedzieć tak: w lutym 2025 r. złożyłem zawiadomienie o ustrojowym zamachu stanu. W tym zawiadomieniu jest mowa o działaniu zorganizowanej grupy przestępczej, której zamiarem była zmiana ustroju Rzeczypospolitej Polskiej także w zakresie funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Każdy z państwa posłów zdaje sobie sprawę, czy i w jaki sposób uczestniczył w takim ewentualnym czynie zabronionym. Ja tego nie oceniam.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Przepraszam bardzo, panie prezesie, proszę wypowiadać się na temat budżetu. Pytanie pana Zimocha było zadane wprost – czy pan przeprosi?

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Przepraszam wszystkich posłów, którzy nie brali w tym udziału.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Panie prezesie, bardzo proszę odpowiedzieć na pytania, które dotyczą budżetu Trybunału Konstytucyjnego, w przeciwnym wypadku będę musiał zamknąć ten punkt. Bardzo proszę.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Rozumiem.

Posel Michał Woś (PiS):

Z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę.

Posel Michał Woś (PiS):

Bardzo dziękuję.

Chcę wnieść o zmianę sposobu prowadzenia obrad przez pana przewodniczącego, żeby pan nie przerywał prezesowi Trybunału Konstytucyjnego jego odpowiedzi na pytania zadane przez posłów.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Posel Michał Woś (PiS):

Proszę pozwolić mi dokończyć uzasadnienie. Pan poseł pyta o zorganizowaną grupę przestępczą, co jest niezwykle istotne, a prezes Trybunału Konstytucyjnego informuje Wysoką Komisję o zawiadomieniu, które złożył, więc proszę stanąć przed prawdą i się nie bać tych pytań.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zimoch z wnioskiem przeciwnym.

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

Tak, z wnioskiem przeciwnym.

Panie pośle Woś, nie zadałem takiego pytania, jakie pan sugeruje, a jeżeli chce pan dbać o zasady *savoir-vivre*, to mam nadzieję, że pan już nie będzie nikomu przerywał, bo to pan ze swoim kolegą, posłem Goskiem, najczęściej przerywacie zupełnie niepotrzebnie. Cieszę się, że to do pana dotarło. Niech pan tego nie robi. Tak będzie najlepiej.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę o przygotowanie się do głosowania, bo został złożony wniosek formalny.

Czy wszyscy państwo są gotowi? Czy możemy przejść do głosowania? Przechodzimy zatem do głosowania nad wnioskiem formalnym w przedmiocie zmiany sposobu prowadzenia obrad tego posiedzenia, mającej na celu nieprzeszkadzanie panu prezesowi.

Kto jest za wnioskiem formalnym? Kto jest przeciw wnioskowi formalnemu? Kto z państwa się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 19 posłów: za było 6 posłów, przeciw było 13 posłów, wstrzymało się 0 posłów.

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, proszę kontynuować wypowiedź w zakresie budżetu.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Panie przewodniczący, rozumiem, że w takim wypadku możecie mi państwo przeszkadzać, bo taki był wynik głosowania?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie prezesie, ja panu nie przeszkadzałem, tylko jeżeli odbiegał pan od przedmiotu posiedzenia, to wtedy interweniowałem. Interweniowałem również wtedy, kiedy kierował pan bardzo nieodpowiedzialne słowa także pod moim adresem, bo ja się poczułem bardzo urażony tym, że zostałem nazwany przestępcą. Myślę, że jeszcze trzeba będzie się z tego długo tłumaczyć.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Przepraszam, ale muszę powiedzieć opinii publicznej to, że poseł Gosek groził mi w tej chwili więzieniem. Nie wiem, co wy tutaj robicie, ale zachowujcie się jak na parlamentarzystów przystało.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Szanowni państwo, minuta przerwy.

Panie pośle Gosek, ma pan już pierwsze ostrzeżenie. Nigdy w życiu nie zastosowałem jeszcze art. 155 i nigdy żadnego posła jeszcze nie wykluczyłem z obrad, a pan naprawdę biegnie, żeby być liderem w wykluczeniu z tej Komisji. Minuta przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Wracamy po przerwie do prac Komisji.

Panie pośle Gosek, był już dzwonek i zaczynamy lekcję. Przerwa się skończyła.

Czy pan prezes chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes TK Bogdan Świączkowski:

Przejdę do odpowiedzi na inne pytania.

Szanowni państwo, dlaczego w tym roku nie zdecydowałem jako prezes trybunału, żeby wynagrodzenia sędziów czynnych zawodowo uzupełnić z puli przeznaczonej na sędziów w stanie spoczynku? Wydawało mi się, że już powiedziałem dlaczego – uważam, że polski parlament bardzo jasno w poprawce wyraził opinię, że te pieniądze są zabierane na wynagrodzenia sędziów trybunału. Minister Domański w swojej odpowiedzi do mnie bardzo jasno napisał, że woła parlamentu nie ma pieniędzy na wynagrodzenia dla czynnych zawodowo sędziów i dlatego takie podejrzenie powziąłem. Trudno mi jest jednak, nawet co do sędziów, do których mam bardzo krytyczne uwagi i którzy się wypowiadają medialnie na temat trybunału w bardzo niestosowny sposób, podejmować działania, które mogłyby być oceniane jako działania bezprawne. Ja jestem legalistą i człowiekiem, który zawsze działał zgodnie z prawem. Tak samo inni sędziowie trybunału uznali w naszej dyskusji, że nie możemy ograniczać środków finansowych dla sędziów w stanie spoczynku po to, żeby nasze wynagrodzenia były wypłacane. Pracujemy więc tak naprawdę społecznie od kilku miesięcy, bez wynagrodzeń.

W sprawie nowo wybranych sędziów, jeżeli wykonacie państwo swój konstytucyjny i ustawowy obowiązek i wybieriecie w tym roku 6 sędziów, a w przyszłym roku 2 sędziów, czyli łącznie 8 sędziów, to jeżeli nie przeznaczycie środków na ich wynagrodzenia, to oni nie będą otrzymywali wynagrodzeń. Mam nadzieję, że pojawiła się u państwa refleksja, że jest taka grupa ludzi w Polsce jak pracownicy. Jak oni by się nie nazywali – sędziowie, posłowie, senatorowie, prokuratorzy – wynagrodzenia za wykonywaną pracę im się po prostu należą.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o pytanie pana posła dotyczące działania Trybunału Konstytucyjnego, to pragnę powiedzieć, że już na ten temat wspominałem. Państwo nie wybraliście 4 sędziów przez cały rok. Trybunał Konstytucyjny w tej chwili składa się z 11 sędziów, w związku z powyższym jasnym jest, że nie może pracować tak sprawnie, jak gdyby było ich 15 – nawet wybranych przez państwa i przez ten parlament. Pomimo wszystko chcę państwu powiedzieć, że na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o rok 2024, Trybunał Konstytucyjny przez cały rok wydał 25 wyroków. W tej chwili pomimo tego, że jest nas 11 sędziów, wydaliśmy około 30 wyroków, czyli jest to wzrost, pomimo że trybunał jest znacząco ograniczony finansowo i kadrowo, więc jest progres. Gdy będzie 15 sędziów, to mam nadzieję, że będzie znacząco większy postęp, jeżeli chodzi o wykonywanie konstytucyjnych obowiązków Trybunału Konstytucyjnego.

Oczywiście będzie na ten temat przedstawione moje sprawozdanie przed polskim parlamentem za 2025 r. Wtedy pokażemy wam szczegółowe wyniki naszej ciężkiej pracy. Oczywiście zawsze może być lepiej i nie twierdzę, że te wyniki są jakieś wspaniałe.

Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):

Proszę pana posła Goska o szacunek do osoby, która się wypowiada, bo pan przeszkadza.

Prezes TK Bogdan Święczkowski:

Jeżeli chodzi natomiast o sprawę dotyczącą ustawy, którą państwo uchwaliliście, dotyczącą Trybunału Konstytucyjnego, to z całym szacunkiem, panie pośle, ale w sprawie Kp 3/24 w dniu 29 lipca tego roku zapadł wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że obie te ustawy – wprowadzająca i ustawa główna – są niezgodne z polską konstytucją. W związku z powyższym pan prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązany był nie podpisywać tychże ustaw i z tego, co wiem, pan prezydent Duda ich nie podpisał. Nie sądzę też, żeby pan prezydent Nawrocki to uczynił, bo jest już zobowiązany do tego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego.

Jeszcze raz zachęcam państwa do przemyślenia, czy chcecie państwo doprowadzić do tego, żeby polski organ konstytucyjny – bez względu na to pod rządami jakiej koalicji – był wykorzystywany do bieżącej gry politycznej poprzez ograniczanie wydatków finansowych tych konstytucyjnych instytucji, bo to się w przyszłości po prostu może obrócić w drugą stronę. Nie chciałbym, żeby tak sytuacja miała miejsce. Niezwykle trudno przyszło mi złożyć to zawiadomienie w lutym 2025 r. i myślałem, że nie będę musiał tego robić.

Pamiętajcie państwo, że ja wystąpiłem do wszystkich najważniejszych osób w państwie z prośbą o rozmowę, o dyskusję, o zawarcie pewnego kompromisu, ale niestety nikt z koalicji obecnie rządzącej Rzeczypospolitą Polską nie wyraził chęci jakichkolwiek rozmów. Jest mi z tego powodu niezwykle przykro, tym bardziej że duża większość spraw w Trybunale Konstytucyjnym to są skargi konstytucyjne rozpoznawane na wniosek polskich obywateli – nie instytucji, nie grupy posłów, tylko polskich obywateli. Trybunał Konstytucyjny wydał w tym roku już kilkanaście orzeczeń dotyczących bezpośrednio praw obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, w tym emerytów i podatników. Te wyroki nie są publikowane, nie są wykonywane – część sądów je uznaje, a część sądów ich nie uznaje.

Szanowni państwo, jeżeli w dalszym ciągu ta działalność będzie kontynuowana, to moim zdaniem chaos w Rzeczypospolitej się znacząco pogłębi. Proszę o refleksję i przemyślenie tego, co państwo chcielibyście zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):

Chcielibyśmy przede wszystkim odpolitycznić, naprawić Trybunał Konstytucyjny i przywrócić jego miejsce w konstytucyjnym porządku po 8 latach rządów Prawa i Sprawiedliwości, po obsadzeniu dublerami sędziów, wysyłaniu do TK sędziów, którzy przebijają się prosto z ław poselskich w togi, orzekają i działają jak jedna machina, serwując polityczne orzeczenia na polityczne wnioski. Stąd też troska o pieniądze publiczne, aby oddać Trybunał Konstytucyjny obywatelom, aby dalej nie pogłębiać chaosu prawnego.

Dziękuję. Tym samym skończyliśmy część 06.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):

Bardzo panu dziękuję za obecność.

Przechodzimy do części 08, czyli rzecznika praw obywatelskich.

Szanowni państwo posłowie, chciałbym przedłożyć konkluzję: „Projekt budżetu rzecznika praw obywatelskich na 2026 r. zakłada wydatki na poziomie 92 184 tys. zł, co w stosunku do 2025 r. oznacza wzrost o 12,1%. Wynika on głównie z planowanych podwyżek płac, zwiększenia zatrudnienia o 6 etatów w stosunku do planu na 2025 r. oraz wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego klasy ERP i rozpoczęcia prac nad zastosowaniem sztucznej inteligencji w pracach Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Przedłożony plan nie budzi istotnych wątpliwości”.

Bardzo proszę pana rzecznika o zabranie głosu.

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek:

Dzień dobry. Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt budżetu, który przedstawiliśmy, zakłada limit wydatków określony na poziomie wyższym o 12,1% w stosunku do budżetu z 2025 r. Najważniejszym czynnikiem wzrostu, gdy chodzi o wydatki bieżące, jest proponowany wzrost wynagrodzeń pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich o 10%. Wynika to z tego, że biuro stoi wobec bardzo poważnego wyzwania utraty konkurencyjności na rynku pracy, gdyż mimo wysokiego poziomu zadań i unikalnej roli ustrojowej naszego urzędu wynagrodzenia pracowników BRPO pozostają niskie w porównaniu z innymi instytucjami publicznymi.

Chciałbym zobrazować to pewnymi danymi, bo w ciągu ostatnich 2 lat z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich odeszło 98 osób, a to jest ponad 27% zatrudnienia. Większość tych osób odeszła z biura z powodów finansowych i znaczna część odchodzących znalazła zatrudnienie w urzędach, w których płace są znacząco wyższe – takich jak Ministerstwo Sprawiedliwości, Biuro Rzecznika Praw Dziecka czy Urząd Ochrony Danych Osobowych. Pragnę podkreślić, że dane szefa służby cywilnej za 2024 r. potwierdzają, że Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich znajduje się na końcu zestawienia ministerstw i bardzo nisko wśród urzędów centralnych, a w 2025 r. te dysproporcje jeszcze się pogłębia. To jest skutek wieloletniego zamrożenia budżetu BRPO, zwłaszcza w części wynagrodzeń. Prowadzi to do takiego skutku, że coroczne liniowe podwyżki w sektorze publicznym nie wyrównują tych różnic, a wręcz przeciwnie – petryfikują i powiększają różnice.

Kolejnym czynnikiem zwiększającym planowane wydatki jest zatrudnienie sześciu nowych osób – cztery etaty są niezbędne do wdrożenia i utrzymania Zintegrowanego Systemu Informatycznego ERP oraz rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji, a dwa kolejne etaty w Zespole do spraw Równego Traktowania wynikają ze wzrostu liczby wniosków dotyczących migracji i równości. Istnieje również konieczność zabezpieczenia środków w związku z nowelizacją Kodeksu pracy, a także zwiększenia zabezpieczenia środków na wypłaty obejmujące m. in. odprawy emerytalno-rentowe, dodatki za wysługę lat, nagrody jubileuszowe, dodatkowe wynagrodzenia roczne, wynagrodzenia wynikające z aktualnego stanu zatrudnienia, uwzględniające skutki ekonomiczne zwiększenia liczby etatów w roku poprzednim oraz podwyżki.

Jeśli chodzi o wzrost pozostałych wydatków bieżących w stosunku do roku 2025 o 3043 tys. zł, w sposób istotny wpływają na niego m.in. rosnące ceny usług i energii, wyższe koszty szkoleń związane z rotacją pracowników, potrzebą podnoszenia kompetencji, wyższy odpis na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, a także potrzeba wdrożenia Zintegrowanego Systemu Informatycznego ERP, który usprawni bieżącą pracę, zarządzanie oraz kontrolę budżetową biura.

Wydatki majątkowe planowane są w wysokości 2047 tys. zł, czyli o 1773 tys. zł mniej niż w 2025 r. Te wydatki obejmują przede wszystkim wymianę systemu monitoringu, zakup sprzętu informatycznego, oprogramowania, modernizację klimatyzacji, zakup samochodu służbowego oraz stworzenie nowej strony internetowej biura – bardziej dostępnej i przyjaznej obywatelom. Kontynuowana będzie także modernizacja zabytkowego budynku przy ul. Długiej 23/25.

Bardzo proszę o uwzględnienie przez państwa parlamentarzystów przedstawionego przez nas projektu budżetu.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo, panie rzeczniku.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos? Pan poseł Zimoch. Czy ktoś jeszcze? Nie. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Ja bardzo krótko.

Dobrze, że pan profesor powiedział i wyraźnie zaznaczył, że w ostatnich latach budżetowo parlament wręcz pomijał propozycje rzecznika praw obywatelskich. Posłowie PiS powinni się uderzyć w piersi. Przypomnijcie sobie państwo, co robiliście, co przedstawiliście i jak głosowaliście w poprzedniej kadencji, do 2023 r., jak traktowaliście potrzeby rzecznika praw obywatelskich. To się zmieniło? To się zmieniło już w roku poprzednim i także zmienia się w roku obecnym.

Panie profesorze, trzeba było tam dopisać jeszcze więcej, bo jestem przekonany, że parlament zdecydowanie poparłby pana propozycje. Posłowie PiS, traktowaliście czysto politycznie rzecznika praw obywatelskich w poprzednich latach. Można to łatwo sprawdzić, bo są nagrania z posiedzeń Komisji – można sprawdzić, jak traktowaliście rzecznika, w jaki sposób dyskutowaliście, kiedy debatowaliśmy o budżecie w Sejmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Zamykam dyskusję. Czy pan rzecznik chciałby jeszcze zabrać głos? Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnej części budżetu. Czy jest pan prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych? Dzień dobry, panie prezesie. Przechodzimy zatem do części 10.

Jeżeli chodzi o konkluzję BEOS, to: „Projekt budżetu UODO na 2026 r. zakłada wydatki w kwocie 82 759 tys. zł, co znaczy wzrost wydatków o 24,8% w stosunku do budżetu na 2025 r. Wynika to głównie z planu utworzenia 25 nowych etatów, podwyżki wynagrodzeń oraz wzrostu kosztów najmu nowej powierzchni biurowej. Projekt budżetu na rok 2026 w zakresie części 10 nie budzi istotnych zastrzeżeń, choć należy odnotować niepewność co do zakresu zadań związanych z opracowanymi nowymi regulacjami oraz wynikających z doświadczenia wątpliwości co do realności tak szybkiego rozrostu kadrowego instytucji”.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych Mirosław Wróblewski:

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić pokrótce projekt budżetu Urzędu Ochrony Danych Osobowych na 2026 r. Dochody zaplanowane zostały w wysokości 572 tys. zł. Wiążą się one przede wszystkim z nakładanymi finansowymi karami administracyjnymi za naruszenie przepisów o ochronie danych. Ta wysokość dochodów została oszacowana w oparciu o wykonane dochody w 2024 r., ale chciałbym zauważyć, że te kwoty rok do roku rosną. Limit wydatków w projekcie budżetu dla części 10 został określony w wysokości 82 759 tys. zł i jest wyższy od przyznanego o 16 434 tys. zł.

Pragnę wyjaśnić, jakie są główne czynniki, które mają wpływ na taką wysokość oszacowanego budżetu. Przede wszystkim jest to potrzeba utworzenia 25 nowych etatów ze względu na duży wzrost wpływających do UODO skarg od osób fizycznych, a więc konieczność nieprzerwanej obsługi w zakresie rozpatrywania skarg związanych z ochroną danych osobowych. Trzeba zwrócić uwagę, że wiele z tych spraw dotyczy nowych technologii i zagrożeń związanych z cyberbezpieczeństwem i z bardzo licznymi atakami, które mają miejsce, na administratorów, a co za tym idzie rosnącą liczbą zgłaszanych naruszeń, a także zgłaszanych skarg przez osoby fizyczne.

Są także nowe zadania organu ochrony danych wynikające z potrzeby sprawowania nadzoru nad nowymi europejskimi systemami na łączną kwotę 4424 tys. zł. To są już istniejące systemy SIS i VIS, ale także system EES – system Wjazdu/Wyjazdu, który stanowi wielkoskalowy system informacyjny ustanowiony w celu zapobiegania nielegalnej imigracji oraz zwiększenia bezpieczeństwa w strefie Schengen. System będzie rejestrował dane obywateli państw trzecich podróżujących z wizami krótkoterminowymi lub zwolnionych z obowiązku wizowego.

W tym zakresie – przede wszystkim w zakresie zbierania danych osobowych, danych biometrycznych, monitorowania długości pobytu w strefie Schengen – system ten będzie nadzorowany przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. To jest całkowicie nowe i ważne zadanie, bez którego ten system nie będzie funkcjonował prawidłowo. To także obowiązek nie tylko

rozpatrywania i prowadzenia postępowań skargowych i naruszeniowych w tym zakresie, ale także obowiązek regularnego przeprowadzania kontroli operacji przetwarzania danych w krajowej infrastrukturze granicznej czy też monitorowanie transferu danych do krajów trzecich.

W 2026 r. zaczną być także realizowane działania dotyczące wdrażania systemu ETIAS. To jest ta kwestia, o której wspomniał pan przewodniczący, pewnej niepewności z uwagi na toczące się dzisiaj postępowania legislacyjne mające na celu wdrożenie europejskich aktów cyfrowych – m.in. są to zadania związane z Aktem o usługach cyfrowych, współpracą z Urzędem Komunikacji Elektronicznej, Aktem w sprawie danych, Aktem o sztucznej inteligencji. W tym zakresie została przewidziana współpraca z nową planowaną komisją do spraw AI. Są też zadania nadzorcze wynikające z europejskiego aktu o elektronicznych danych zdrowotnych, który wchodzi w życie w połowie przyszłego roku. To także nowe zadania nadzorcze wynikające z nowego unijnego rozporządzenia, które weszło w życie dwa tygodnie temu, o reklamie politycznej i targetowaniu w tym zakresie.

Przed wszystkim stąd bierze się potrzeba wzrostu zatrudnienia w UODO, ale chciałbym podkreślić, że w ostatnich dwóch latach nastąpił znaczny wzrost liczby skarg wpływających do urzędu. W ubiegłym roku było to 8056 skarg, a na koniec września tego roku to już ponad 9 tys. skarg. Szacujemy, że przy takiej tendencji wzrostowej wpływ skarg przekroczy 13 tys. To rosnąca świadomość obywateli, ale także rosnąca liczba incydentów.

Poza skargami krajowymi do UODO wpływają również skargi transgraniczne. W 2023 r. wpłynęły 673 skargi, a na koniec trzeciego kwartału tego roku wpłynęło już 1014 takich skarg, co pozwala szacować prawie dwukrotny wpływ skarg transgranicznych. Przeważnie są to skargi dotyczące bardzo skomplikowanych kwestii międzynarodowych, dotyczące działalności big techów i nowych technologii, które wymagają współpracy z organami nadzorczymi z innych państw. Wreszcie, notujemy wzrost liczby naruszeń – w 2024 r. było ich 14 842, a do końca września tego roku mamy 16 177 spraw, więc nie zaskoczy nas liczba ponad 20 tys., czyli ponad 50-procentowy wzrost, wynikający, nie ma co ukrywać, także z sytuacji geopolitycznej oraz rosnących wyzwań technologicznych.

Tych 25 etatów zostało wycenionych jako te, które umożliwią wdrożenie nowych zadań, efektywną współpracę w zakresie migracji, w zakresie wdrażania nowych aktów cyfrowych i rozpatrywanie skarg w taki sposób, aby nie powodowało to naruszenia przepisów k.p.a i RODO, skutkującego przewlekłością postępowania.

Kolejnym czynnikiem wzrostu budżetu jest wzrost wynagrodzeń i pochodnych od tych wynagrodzeń – to kwota 4388 tys. zł. Tu ważnym czynnikiem uzasadniającym wzrost wynagrodzeń jest konieczność zatrudnienia pracowników, którzy będą konkurencyjni w stosunku do rynku przede wszystkim prywatnego i innych instytucji publicznych w zakresie cyberbezpieczeństwa i w zakresie przeprowadzonych kontroli administratorów, które bardzo często dotyczą systemów informatycznych, aplikacji webowych i aplikacji mobilnych.

Wzrost wydatków bieżących jest związany również z kosztami wynajmu nowej powierzchni biurowej i zwiększeniem cen materiałów i usług. Krótko wyjaśnię, że UODO nie posiada swojej stałej siedziby i jest zmuszony do wynajmu biura na rynku komercyjnym. Budynek Intraco w Warszawie, zapewne państwu znany i wynajmowany dotychczas, został przeznaczony do rozbioru, stąd w tym roku konieczna była zmiana siedziby z uwagi na nieprzedłużenie umowy najmu, niski stan techniczny tego biurowca. Wskaźnik inflacji powoduje, że te kwoty odbiegały od cen rynkowych, zatem łączna kwota wynajmu z kosztami eksploatacyjnymi rośnie.

Teraz krótko omówię pozostałe pozycje.

Świadczenie na rzecz osób fizycznych zostały oszacowane na kwotę 130 tys. zł – to m.in. świadczenia dla pracowników, zakup odzieży służbowej i zakup okularów. W tym zakresie wzrost planowany jest o 30 tys. zł. Wydatki bieżące zostały skalkulowane w wysokości 78 069 tys. zł, to jest o 15 364 tys. zł więcej od planu na 2025 r. Największą grupę stanowią środki na wynagrodzenia. O planowanym zatrudnieniu i planowanych podwyżkach już wspomniałem. Pozostała część wydatków bieżących, czyli 19 198 tys. zł, to wydatki związane z utrzymaniem i bieżącą pracą urzędu. Te wzrosty poza kosztami najmu wynikają z zakupu sprzętu, oprogramowania komputerowego i systemów informatycznych oraz cen energii, materiałów i usług.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to w projekcie budżetu na 2026 r. zaplanowano wydatki majątkowe na zakupy inwestycyjne w wysokości 4560 tys. zł. To przede wszystkim informatyzacja urzędu, zapewnienie cyberbezpieczeństwa, urządzenia sieciowe na potrzeby backupu, infrastruktura serwerowa, rozbudowa modułów EZD, zakup macierzy i serwerów, wreszcie,

wymiana taboru samochodowego, czyli dwóch samochodów osobowych o przebiegu ponad 250 tys. km i 300 tys. km. To są samochody, które mają już kilkanaście lat i są awaryjne. To jest ten wydatek, który mieści się w wydatkach majątkowych inwestycyjnych Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Bardzo dziękuję. Oczywiście jesteśmy do dyspozycji w przypadku ewentualnych pytań.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do kolejnej części budżetowej 13, czyli Instytutu Pamięi Narodowej. Konkluzja BEOS brzmi: „Projekt budżetu państwa w części 13 nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. Niemniej jednak należy zauważyć, że przedstawiony plan wydatków na 2026 r. oznacza ich nominalny wzrost w porównaniu do ustawy budżetowej na 2025 o 18,8%, to jest realnie o 15,4%. Należałoby również, podobnie jak w poprzednich latach, zasugerować dysponentowi bardziej czytelną prezentację przesłanych danych, tak aby ułatwić interpretację dynamiki wydatków w obecnej formie. Niedostatecznie wyjaśniona jest także zasadność wzrostu pozostałych wydatków związanych z działalnością instytutu”.

Bardzo proszę dysponenta tej części budżetowej.

Zastępca prezesa Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Karol Polejowski:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Karol Polejowski, zastępca prezesa Instytutu Pamięi Narodowej.

Chciałbym zaprezentować założenia budżetu Instytutu Pamięi Narodowej na rok 2026.

Jeśli chodzi o projekt planu dochodów na przyszły rok, szacujemy, że zamknie się on kwotą 3657 tys. zł. Ten dochód w głównej mierze będzie wynikał ze sprzedaży książek, publikacji Instytutu Pamięi Narodowej oraz e-booków, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem i ich udział w sprzedaży znacząco rośnie z roku na rok. Jeśli chodzi o plan wydatków na rok 2026, to ustaliliśmy go w wysokości 692 687 tys. zł, z czego, jeśli chodzi o dotacje, to kwota 17 717 tys. zł, jeśli chodzi o świadczenia na rzecz osób fizycznych – 27 128 tys. zł, wydatki bieżące to 571 493 tys. zł, a wydatki majątkowe – 76 349 tys. zł.

Jeżeli chodzi o te wydatki w poszczególnych grupach ekonomicznych, to w nich zawiera się dotacja udzielona na podstawie ustawy o grobach weteranów walki o wolność i niepodległość Polski. Wynika z niej, że instytut może udzielać dotacji celem sfinansowania albo dofinansowania zadań związanych z opieką nad grobami. Planujemy przeznaczyć na tę dotację około 1000 tys. zł. Drugą dotacją jest dotacja podmiotowa z budżetu państwa dla państwowej instytucji kultury, jaką w instytucie od drugiego kwartału roku 2022 jest Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. Zgodnie z ustawą o Instytucie Pamięi Narodowej prezes instytutu jest organizatorem i organem prowadzącym dla Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. Ta dotacja podmiotowa ma wynieść 16 717 tys. zł.

Jeśli chodzi o drugą grupę wydatków, czyli świadczenia na rzecz osób fizycznych, to jest to kwota 27 128 tys. zł i obejmuje: dział 751 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa, gdzie planujemy kwotę 1800 tys. zł; dział nr 753 – Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, gdzie planowana kwota to 22 752 tys. zł, jak również dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, gdzie planowana jest kwota 2561 tys. zł.

W dziale 751, czyli urzędy naczelnych organów władzy państwowej, środki finansowe będą przeznaczone na wypłatę świadczeń rzeczowych wynikających z przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, m.in. na zakup odzieży ochronnej dla pracowników archiwów, szkielek korekcyjnych dla pracowników pracujących przy monitorze komputerowym, zakup umundurowania dla służby ochrony IPN i wypłatę ekwiwalentu za jego czyszczenie. Uwzględniono w szczególności wydatki na wypłatę diet dla członków Kolegium Instytutu Pamięi Narodowej i zwrot kosztów podróży świadkom w postępowaniach prokuratorskich.

W dziale 753 środki finansowe będą przeznaczone na wypłatę świadczeń z tytułu uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku oraz uposażeń rodzinnych. W dziale 921 uwzględniono wydatki związane z ustawą z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, w której instytut może udzielać świadczenia pieniężnego osobie fizycznej sprawującej opiekę nad grobami weterana walk o wolność i niepodległość Polski. Świadczenie

pieniężne ma pokrywać w całości lub w części koszty sprawowanej opieki, w szczególności pokrycie nakładów koniecznych na wykonywanie czynności związanych z budową, remontem, przeniesieniem lub utrzymaniem grobu.

Jeśli chodzi o wydatki bieżące, to dział 751 i dział 921. Wydatki bieżące planujemy na poziomie 571 493 tys. zł. Z wydatków bieżących finansowana jest przede wszystkim działalność ustawowa Instytutu Pamięci Narodowej, czyli biur merytorycznych. Wydatki bieżące w działach obejmują również wydatki stałe, takie jak zakup energii elektronicznej, centralne ogrzewanie, woda, czynsze, utrzymanie systemów informatycznych, konserwacja budynku i sprzętu, ubezpieczenia, wynagrodzenia osobowe pracowników wraz z pochodnymi i składnikami od wynagrodzeń.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to zaplanowano je w wysokości 76 349 tys. zł. Wydatki majątkowe zaplanowano w taki sposób, aby wziąć pod uwagę zapewnienie właściwych warunków działalności instytutu, a w szczególności zgodnych z obowiązującymi przepisami i normami warunków przechowywania i opracowywania zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej. Dodam tylko, że w gestii Instytutu Pamięci Narodowej obecnie znajduje się ponad 94 km bieżących akt i innych dokumentów.

W roku 2026 kontynuowane będą inwestycje rozpoczęte w latach poprzednich, m.in. budowa nowego obiektu o funkcji archiwum z częścią biurową oraz wystawowo-edukacyjną w Krakowie na kwotę ponad 40 000 tys. zł, przebudowa budynku i zmiana sposobu użytkowania istniejącego budynku po dawnych koszarach na obiekt w funkcji archiwum z częścią biurową oraz wystawowo-edukacyjną, zagospodarowanie terenu wokół budynku, parking, garaż, teren zielony we Wrocławiu, ul. Sołtysowicka 21d.

Instytut planuje także podjęcie nowych działań mających na celu lepsze wykorzystanie posiadanych nieruchomości i obniżenie kosztów ich eksploatacji. Po pierwsze jest to adaptacja budynku na potrzeby nowej siedziby delegatury Instytutu w Radomiu przy ul. Żeromskiego 41 oraz wykonanie instalacji stałego urządzenia gaśniczego na gaz obojętny w budynkach oddziałów IPN w Rzeszowie, w Gdańsku, w Szczecinie, w Łodzi, w Lublinie oraz delegaturze w Bydgoszczy.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o planowany wzrost wydatków instytutu na rok 2026, to planujemy go na poziomie 109 683 tys. zł. W stosunku do planu w roku 2025, tak jak przytaczał pan przewodniczący, wynosi on 18,8%, chociaż realnie będzie to 3% mniej. Wynika to ze wzrostu wydatków na dotację o kwotę 4624 tys. zł – to jest dotacja podmiotowa z budżetu państwa dla państwowej instytucji kultury, jaką jest Muzeum Żołnierzy Wykłętych i Więźniów Politycznych PRL; na świadczenia na rzecz osób fizycznych, czyli wzrost o kwotę 5078 tys. zł – głównie świadczeń społecznych, uposażeń dla prokuratorów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych. Wzrost podstawy naliczenia uposażenia o 8,84% oraz planowane zwiększenie liczby uposażonych.

Wydatki bieżące to kwota 68 576 tys. zł, wynikająca głównie ze wzrostu wydatków na wynagrodzenia osobowe i pochodne, wzrostu wydatków na pozostałe wydatki związane z działalnością instytutu, to jest utrzymanie pomieszczeń, energię elektryczną, podatki od nieruchomości, remonty, naprawy obiektów, konserwację urządzeń oraz samochodów.

Ostatni punkt to wydatki majątkowe o kwocie 31 405 tys. zł, w tym inwestycje budowlane wynikające ze zmiany zakresu planowanych do realizacji zadań.

To tyle, jeśli chodzi o założenia i plany budżetowe na rok 2026. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Zimoch i pan poseł Szrot. Zamykam listę.

Panie pośle Gosek, jeżeli chce pan rozmawiać i dyskutować, to zapraszam za drzwi. Nie jesteśmy w piaskownicy.

Pan poseł Zimoch, bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Bardzo dziękuję.

Szkoda, że dzisiejsza debata budżetowa, zwłaszcza dotycząca Instytutu Pamięci Narodowej, odbywa się, kiedy od dwóch lat nie mamy w Sejmie możliwości debatowania nad informacją prezesa IPN. Zaległość dotyczy roku 2023 i roku 2024. Posiedzenie Komisji, na którym mieliśmy omawiać te informacje, zostało we wrześniu przełożone. Nie wiem, czy to dlatego, że pan

prezes nie chce posłom przedstawiać tej informacji, czy też z innych powodów. Słyszałem też od państwa, że mamy to zrobić w listopadzie.

Proszę państwa, nie sposób przynajmniej nie zastanowić się nad tymi ogromnymi potrzebami finansowymi, o których pan prezes wspominał, nie zaglądając do opublikowanego kilka dni temu miażdżącego dla IPN raportu Najwyższej Izby Kontroli. Najwyższa Izba Kontroli przyznaje, że sposób gospodarowania środkami finansowymi w latach 2022–2025 nie zapewnił oszczędnego i efektywnego wydatkowania kwoty prawie 48 000 tys. zł, czyli połowy ze 107 000 tys. zł wydatków objętych budżetem. Finansowanie większości zbadanych przez NIK przedsięwzięć edukacyjno-kulturalnych naruszało wymóg prawidłowego, gospodarnego, celowego i rzetelnego zarządzania środkami publicznymi. Najwyższa Izba Kontroli wyraźnie przedstawia – raport jest ogólnodostępny – kwoty, które wydatkowane zostały także z naruszeniem prawa. Działalność IPN, co także podkreśla Najwyższa Izba Kontroli, finansowana jest z budżetu państwa, wiąże się z władaniem mieniem Skarbu Państwa, gospodarowanie nim jako niezbędnym elementem realizacji zadań i założonych celów, więc powinna odbywać się ze szczególnym zachowaniem staranności.

Proszę państwa, od roku 2020, można powiedzieć, nawet do tej informacji, którą przed chwilą przedstawił pan prezes, następuje dynamiczny wzrost budżetu na funkcjonowanie IPN. W 2020 r. była to kwota 396 000 tys. zł, a z raportu NIK wynika, że w 2024 r. jest to ponad 584 000 tys. zł. Niezgodne z prawem zmiany struktury organizacyjnej IPN – NIK miażdży to, co się stało. Prezes instytutu, zmieniając wcześniej statut, utworzył w centrali 6 dodatkowych biur realizujących głównie zadania edukacyjne. Zmienił tym samym strukturę organizacyjną w sposób niezgodny z ustawą. Działanie prezesa IPN było sprzeczne z prawem. W tym samym czasie na wynagrodzenie dyrektorów i ich zastępców nowo utworzonych biur wydatkowano łącznie prawie 5000 tys. zł. Nie zostali oni jednak zatrudnieni na podstawie aktu powołania, o którym mowa w ustawie o IPN, lecz w ramach umowy o pracę. Placówka IPN za granicą nie powstała w Stanach Zjednoczonych, a kosztowała 400 tys. zł.

To pytanie konkretne. Panie prezesie, czy planuje pan utworzenie biura w jakimkolwiek innym państwie? Biura, które nie powstanie, a wydatkuje pan może nawet więcej niż 400 tys. zł.

NIK miażdży także wydatki niesłusznie wydane na cele edukacyjne. Kontynuowanie nieskutecznej, niecelowej promocji „Gry szyfrów”. Czy państwo przedstawiając budżet, znaleźcie ten raport i wyciągnęliście jakiegokolwiek wnioski? Dokonaliście państwo, jak podkreśla NIK, odbioru przedmiotów zamówienia, które nie odpowiadało wymogom specyfikacji określonym w umowie z wykonawcą. NIK wskazuje także bardzo konkretnie i dobitnie przypadki niezasadnych i innych niegospodarnych wydatków, na przykład w oddziale IPN w Gdańsku wbrew zasadzie racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi wydatkowano na organizację Pomorskiego Kongresu Pamięci Narodowej ponad 1700 tys. zł. Nie przeprowadzono jednak udokumentowanej weryfikacji celowości organizacji przedsięwzięć w ramach tego kongresu oraz zasadności poniesienia z tego tytułu wydatków.

Mariusz, ja ci nie przeszkadzałem...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle Zimoch i panie pośle Gosek, proszę o spokój.

Panie pośle Zimoch, proszę kontynuować.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Ja już kończę.

NIK podaje przykład, że w centrali Instytutu Pamięci Narodowej niegospodarnie i niecelowo wydatkowano środki publiczne, na przykład na produkcję miniseriale o Grażynie Lipińskiej, którego na zakończenie kontroli NIK nie wykorzystano w celach edukacyjnych pomimo ponaddwuletniego okresu od odbioru od producenta wykonawczego.

NIK podaje przykłady kolejnej niegospodarności w centrali IPN, czyli nieprawidłowości przy zlecaniu zamówień podprogowych, niegospodarne wynajmowanie nieruchomości lokalowych, nieefektywne zarządzanie majątkiem na potrzeby działalności wydawniczej i nierzetelny nadzór nad wykorzystaniem oprogramowania.

Panie prezesie, słyszę, że wydatki mają wzrosnąć, jeśli się nie pomyliłem, w porównaniu z rokiem poprzednim o ponad 100 000 tys. zł. Proszę państwa, alarm NIK powinien włączyć u nas, posłów, nie żółte, ale czerwone światło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Jaskulski.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Chcę tylko zwrócić uwagę, że czuję się trochę zaniepokojony zdrowiem pana posła Goska, bo przed chwilą znowu prowadził ze sobą jakiś monolog, utrudniając słuchanie innym posłom, którzy zwrócili na to przed chwilą uwagę, bo uniemożliwiał pan słuchanie wypowiedzi pana posła Zimocha. Bardzo proszę o parlamentarne zachowanie pana posła.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Szrot.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, bardzo dziękuję za wyczerpujące przedstawienie projektu planu finansowego instytutu na kolejny rok. To jest właściwie katalog osiągnięć instytutu, co już samo w sobie stanowi rzeczową polemikę z tezami raportu NIK.

I właśnie o ten raport chciałem zapytać. Panie prezesie, rozumiem, że w dużym stopniu wyrezytował mnie poseł Zimoch i pan prezes w szczegółach odniesie się do zarzutów wskazanych w tym raporcie, ale chcę spytać tylko o jeden aspekt tej kontroli. Kiedy zaczęła się kontrola NIK w IPN i kiedy się zakończyła? kto był prezesem, to oczywiście wiem, byłem przekonany, że nastąpi w tej instytucji zmiana na nieco lepsze, ale termin przedstawienia raportu w sprawie IPN na chwilę przed dyskusją budżetową budzi moje obawy i niepokój.

Kiedy rozpoczęła się kontrola NIK w IPN, kiedy się zakończyła i czy przypadkiem nie pokrywa się to z terminem kampanii prezydenckiej prezesa IPN, a obecnie prezydenta Karola Nawrockiego?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Królak.

Poseł Katarzyna Królak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, biorąc pod uwagę wypowiedź posła Zimocha i mając na względzie to, że środki publiczne powinny być wydatkowane zgodnie z zasadami gospodarności, celowości i legalności, wnoszę o to, by część dotycząca dyskusji nad tematem budżetu IPN była odrzucona przez Komisję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję serdecznie.
Pan poseł Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Jestem wiceprzewodniczącym Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i tam są przedkładane te raporty, więc wybaczy mi pani, ale zajmuje się tym stosowna Komisja, a to, że taką opinię wyraził pan Zimoch w ślad za raportem byłego prezesa NIK...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Pan poseł Zimoch.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pan poseł Zimoch, przecież tak powiedziałem. My się z Tomkiem lubimy i w życiu bym Tomasa nie obraził, a zresztą lubiłem, jak komentował mecze, i czasem zwiżam je sobie w rolę.

Szanowna pani, trwała kampania wyborcza i wiemy, co się tam działo. Już teraz odpowiadam pani jako wiceprzewodniczący Komisji Kontroli Państwowej.

Poseł Katarzyna Królak (KO):

Przepraszam, ale ja nie o to pytam. Pan chce mnie obrazić jako kobietę czy jako człowieka, który jest krótko posłem?

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Czymże ja panią obrażiłem?

Posel Katarzyna Królak (KO):

Dlaczego wyjaśnia mi pan rzeczy, o których wyjaśnienie do pana nie wносиłam?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle Gosek, bardzo chętnie udzielię panu głosu, ale proszę wrócić do rzeczy na temat budżetu.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

To, o czym mówiłem, jest bardzo istotne i bardzo ważne. Na temat tego raportu, jak również innych działań pana Banasia z Najwyższej Izby Kontroli będziemy rozmawiali na posiedzeniu Komisji Kontroli Państwowej, bo mamy mnóstwo zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, kontrola NIK wykazała bardzo wiele nieprawidłowości właśnie w zakresie rozdysponowania środków, a pan poseł Zimoch bardzo dokładnie je wypunktował. Ja wiem, że prawda w oczy boli. Jeżeli rozmawiamy o budżecie, to nie możemy pozwolić sobie, żeby nie rozważyć także tych wątpliwości, które przedstawiła Najwyższa Izba Kontroli.

Panie pośle, ostatnie zdanie w temacie budżetu.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Chciałbym, żeby to również trafiło do protokołu, że wypowiadam się tutaj jako członek Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ale też jako wiceprzewodniczący Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Będziemy głęboko pochylali się nad tym raportem. Okolicznością istotną w tych kontrolach w mojej opinii jest fakt, że kandydatem do urzędu prezydenta był ówczesny prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję.

Po pierwsze, chcę zaznaczyć jeszcze jedną rzecz – będzie pan miał szansę wcześniej porozmawiać na temat, ponieważ 6 listopada odbędzie się Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, której tematem będzie raport z działalności IPN. Mam nadzieję, że pan prezes ustosunkuje się wówczas do kontroli NIK, ponieważ trafnie jest ona druzgocąca dla Instytutu Pamięci Narodowej, a wnioski z tej opinii są przerażające.

Pan poseł Witek, bardzo proszę.

Posel Przemysław Witek (KO):

Dziękuję za udzielenie głosu.

Panie przewodniczący, jako wieloletni kontroler Najwyższej Izby Kontroli chciałbym się odnieść krótko do tego wątku, który poruszył pan poseł Mariusz Gosek i wiceprzewodniczący Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Panie pośle, mogę się zgodzić z jednym elementem, a mianowicie co do informowania opinii publicznej w trakcie trwającej kontroli o jej częściowych wynikach. To prawda – opinia publiczna, dzisiaj państwo i pan poseł osobiście, może mieć uzasadnione wątpliwości co do tego trybu, zastosowanego zwłaszcza w trakcie kampanii wyborczej. Niemniej, nawiązując do wyników kontroli przeprowadzonej rzetelnie, zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, kontroli, co do wyników której prezes IPN mógł się wtedy zastrzegać – te zastrzeżenia zostały rozpatrzone przez komisję rozstrzygającą w NIK – chcę jasno powiedzieć, że to było postępowanie przeprowadzone rzetelnie. Rozumiem, że my będziemy się mogli do tego odnieść na KOP, choć to nie będzie już miało o tyle znaczenia, że kiedy kontrola jest zakończona, a wyniki opublikowane, to nie można co do zasady kontestować tych wyników.

Ja mam tylko nadzieję, że kierownictwo Instytutu Pamięci Narodowej wyciągnie wnioski i jeżeli realizowano pewne wydatki w sposób – nie chcę użyć słowa niefrasobliwy, bo w NIK nie ma takiego kryterium – nielegalny bądź nierzetelny, to takie działania naprawcze na przyszłość zostaną podjęte.

Panie pośle, ma pan rację co do informowania opinii publicznej o wynikach, bo to mogło się nie podobać, nawet nie wiem, czy nie miało to intencjonalnego charakteru, natomiast wolalbym uciec od tego, że kontrola mogła być nierzetelnie przeprowadzona. To nie miało miejsca.

Dziękuję i też dziękuję za ewentualne zrozumienie mojego kolegi, posła Goska.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan prezes.

Zastępca prezesa IPN Karol Polejowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan poseł Zimoch detalicznie odnosi się do różnych punktów związanych z przeprowadzoną kontrolą. Ja bym chciał ogólnie odnieść się do pewnych rzeczy.

Pierwsza sprawa dotyczy debaty nad sprawozdaniem Instytutu Pamięci Narodowej za lata 2023–2024. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zgodnie z prawem i harmonogramem zawsze corocznie przygotowuje takie sprawozdanie. To sprawozdanie trafia pod obrady Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Tam jest rozpatrywane i głosowane, po czym trafia do posłów i senatorów Rzeczypospolitej. Każdy z posłów i senatorów otrzymał takie sprawozdanie – to taka dosyć okazałych rozmiarów, jeśli chodzi o objętość, niebieska księga. Na tym kończy się rola Instytutu Pamięci Narodowej, jeśli chodzi o sprawy związane z debatowaniem nad sprawozdaniem. Od tego momentu, kiedy sprawozdanie trafia do Sejmu i do Senatu, inicjatywa należy do posłów i senatorów, a my jesteśmy gotowi o tych sprawozdaniach debatować i przedstawiać ich wyniki. Nie mamy więc żadnej siły sprawczej, aby decydować o terminie, miejscu i sposobie dyskusowania o sprawozdaniu Instytutu Pamięci Narodowej w Sejmie i Senacie.

Jeśli chodzi o przeprowadzoną kontrolę Najwyższej Izby Kontroli, to rozpoczęła się ona około połowy stycznia roku 2025, a zakończyła się w pierwszej połowie maja, bo poza centralą były jeszcze kontrolowane cztery oddziały. Termin zakończenia był więc niejednorodny, ale generalnie kontrola zakończyła się w pierwszej połowie maja roku 2025 i obejmowała okres od 2022 r. do pierwszego kwartału 2025 r., czyli 3 lata i 3 miesiące. Rzeczywiście była to kontrola, w którą zaangażowanych było ponad 20 kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli, wydaliśmy ponad 50 tys. różnego rodzaju dokumentacji Instytutu Pamięci Narodowej na potrzeby zapytań kierowanych przez kontrolerów, a tych pytań było ponad 4 tys. w ciągu okresu od połowy stycznia do pierwszej połowy maja.

Jeśli chodzi o raport, który został opublikowany dwa dni temu, to oglądałem oczywiście konferencję pana wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli. Do wniosków z przeprowadzonej kontroli, które zostały zaprezentowane, odnieśliśmy się w naszym piśmie, które wysłaliśmy do Najwyższej Izby Kontroli. One zostały rozpatrzone, jak wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli zechciał potwierdzić. Co do treści tego, co zostało opublikowane przez Najwyższą Izbę Kontroli, bezpośrednio po zakończeniu konferencji prasowej na stronie Instytutu Pamięci Narodowej pojawił się komunikat, w którym odnosimy się ogólnie do tego, co zostało zaprezentowane. Szczegółowa informacja, w której odnosimy się do wszystkich punktów tego raportu, również zostanie upubliczniona.

Szanowni państwo, w moim rozumieniu i ocenie tego, co zostało zaprezentowane, instytutowi i prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej zarzuca się generalnie dwie rzeczy. Po pierwsze, że niezgodnie z obowiązującym prawem powoływał wewnętrzne jednostki w Instytucie Pamięci Narodowej, co do czego jakoby nie miał prawa. My to absolutnie odrzucamy. Prezes Instytutu Pamięci Narodowej na podstawie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, wydając statut instytutu, ma prawo regulować strukturę wewnętrzną Instytutu Pamięci Narodowej. Jeżeli tak do tego podchodzimy, to część zarzutów o niegospodarność, nierzetelność, jeśli chodzi o wydatkowanie środków, jak chociażby na uposażenia osób zatrudnionych w tych jakoby bezprawnie powołanych biurach, jest niezasadna. Prezes ma prawo kształtować strukturę wewnętrzną instytutu, statut, który podpisuje, jest obowiązujący, a więc wydatkowanie środków finansowych na funkcjonowanie nowo powołanych biur uznajemy za w pełni zasadne.

Co do zarzutów związanych z wydatkowaniem środków finansowych z naruszeniem prawa to właściwą instytucją jest prokuratura. Będziemy oczywiście reagować na działania Najwyższej Izby Kontroli, jeżeli pojawią się wnioski do prokuratury, to z całą pewnością będziemy na nie reagować i będziemy odpowiadać. Sam raport z kontroli jest oczywiście dla nas istotny i tam, gdzie te uwagi kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli uznajemy za zasadne, tam wprowadzamy modyfikacje, które usprawniają i uszczelniają. Kontrola zarządcza zostaje wzmocniona, jeśli chodzi o wydatkowanie środków publicznych.

W taki sposób mogę się dzisiaj, po tych dwóch dniach od opublikowania raportu Najwyższej Izby Kontroli, odnieść się do tego, co jest w tym raporcie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Zgłosili się pan poseł Zimoch i pan poseł Witek.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Bardzo dziękuję za odpowiedź.

Panie prezesie, ja nie powiedziałem, że to pana wina, że nie dyskutowaliśmy nad przyjęciem sprawozdania, tylko zapytałem, co się stało, że jest taka zaległość. Po drugie, mówi pan o niegospodarności i nierzetelności, komentując raport NIK, ale nie dodał pan celowości. Moje uwagi na podstawie raportu NIK właśnie były pytaniem kierowanym do pana – czy zwłaszcza po raporcie celowość tak dużego wzrostu budżetu rzeczywiście nie powinna ulec zmianie? Czy państwo braliście pod uwagę to, co w trakcie kontroli także wychodziło? Mielście przecież jakieś informacje nie tylko od dwóch dni.

Czy ten wzrost wydatków od roku 2020, o którym powiedziałem, do roku 2026, który jest olbrzymi – czy rzeczywiście jest aż tak uzasadniony i tak celowy? Oczywiście można się doszukiwać i dorabiać wiele ideologii, ale przecież nie o to chodzi, kiedy kontrola była przeprowadzona i kiedy skończona. Raport jest taki, a nie inny, ale jak widzę i słyszę ton pana głosu, to, co pan mówi, to trochę tym raportem jest pan jednak przejęty. Chyba że się mylę.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Witek.

Poseł Przemysław Witek (KO):

Dziękuję za udzielenie głosu.

Szanowny panie prezesie, szanowni państwo, kiedy czytam ten skrót prasowy w pigułce na stronie Najwyższej Izby Kontroli, to nie doszukuję się tu informacji o ewentualnych zawiadomieniach w sprawie podejrzenia przestępstwa. Ma pan prezes rację. Nie wiem tak szczerze, czy one się pojawiają, czy nie. Proszę się ze mnie nie śmiać, ale rozważam, czy aby nie powinniśmy jako grupa posłów zawiadomić prokuratury, która – jeżeli ufać, że postępowanie zostanie przeprowadzone rzetelnie, a myślę, że tak mogłoby być – rozstrzygnęłaby, czy państwo dokonywali czynności spenalizowanych w zakresie zarządzania instytucją, a w ślad za tym skierowania pewnego strumienia środków publicznych. To dość interesujące.

Dziękuję jednak panu prezesowi za to, że pan dostrzega, że są elementy raportu, z których należy wyciągać wnioski. Myślę, że już następna kontrola budżetowa, a przecież dobrze wiemy, że kontrole w instytucjach tego typu są przeprowadzane cyklicznie, rok w rok, wykaże, czy państwo wyciągają wnioski i czy pan prezes wyciąga wnioski osobiście, będąc odpowiedzialnym za tę instytucję. Dziękuję za głos zdrowego rozsądku, niemniej uważam, że wyniki kontroli są ostateczne i niepokojące, kiedy na nie spoglądamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Pan poseł Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Szanowni państwo, w przyszłym roku nie ma kampanii wyborczej do urzędu prezydenta, tak że już nie będzie 50 kontrolerów i tej „drałówki”.

Chcę tylko zapytać, czy na skutek działań kontrolerów NIK pojawiły się również problemy u pracowników? Wieloletni pracownik instytutu chyba potwierdzi, że z sytuacją, że nagle pojawia się 50 kontrolerów, nie miał dotychczas do czynienia.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

20 kontrolerów.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Przepraszam, skoro 20, to faktycznie niewielu.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, do rzeczy. Proszę mówić w temacie budżetu.

Posel Patryk Jaskulski (KO):

Panie kierowco, do celu.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Ale czemu wy mnie wszyscy zaczepiacie? Jestem prostym magistrzem.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle Gosek, naprawdę wystarczy. Proszę podejść poważnie do swoich obowiązków.

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do następnego punktu. Część 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. W projekcie budżetu państwa na rok 2026 r. w zakresie części 52 zwraca uwagę zaplanowanie wysokiego wzrostu wydatków – ogółem o 62,5%. Tym samym planowana kwota wydatków na 2026 r. jest znacznie wyższa od prognozowanego w projekcie ustawy budżetowej średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w wysokości 3%.

Bardzo proszę dysponenta o zabranie głosu.

Członek prezydium Krajowej Rady Sądownictwa Joanna Kołodziej-Michałowicz:

Szanowni państwo, szanowni państwo posłowie, panie przewodniczący, nazywam się Joanna Kołodziej-Michałowicz i jestem członkiem Krajowej Rady Sądownictwa.

W zakresie projektu planu budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na rok 2026 punktem wyjścia dla kwot przyjętych w planie były następujące wielkości ekonomiczne. Po pierwsze wielkości uwzględnione w planie finansowym w roku 2025, po drugie braki w planie finansowym na rok 2025 w stosunku do należności wynikających z art. 26 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa powstałe na skutek dokonanego przez władze ustawodawczą obniżenia projektu planu finansowego na rok 2025 o 23,26%.

Następnie założyliśmy wykonanie planu finansowego do końca bieżącego roku i przyjęliśmy, że na 2026 r. średnioroczna dynamika cen towarów i usług konsumpcyjnych będzie określona odpowiednio na poziomie 2,6%, 2,5% i 2,4% oraz założyliśmy wzrost wynagrodzeń pracowników biura KRS tylko o 3% zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów. Przyjęliśmy również jako podstawę obliczenia diety za każdy dzień udziału w pracach objętych art. 26 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa zwiększoną kwotę w porównaniu do obecnego roku. Obecnie kwota, która stanowi podstawę naliczenia, wynosi 8038,41 zł, a na następny rok przyjęliśmy – zgodnie z obowiązującymi przepisami – wskaźnik podstawy wymiaru wynagrodzeń sędziów wynikający z ustawy budżetowej i z obwieszczeń prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, czyli kwotę 8856 zł. Wszystkie te elementy składają się łącznie na wzrost zaplanowanych wydatków na rok 2026.

Informuję, że jeśli chodzi o dochody, to takich Krajowa Rada Sądownictwa nie planuje, bo nie posiada dochodów i nie zachodzi żadna sytuacja prawna, w której Krajowa Rada Sądownictwa mogłaby osiągnąć dochód. Zwracam również państwu uwagę, że wzrost w § 3030, czyli różne wydatki na rzecz osób fizycznych, wprawdzie jest istotny w planie budżetu na 2026 r., ale jest to wzrost jednorazowy i w kolejnych latach 2027–2029 KRS nie przewiduje tak dużych wzrostów.

Jeśli chodzi o metodologię naliczenia świadczeń na rzecz osób fizycznych, to jest ona taka sama jak od wielu lat i obejmuje wszelkiego rodzaju czynności przewidziane w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa. Koszty wynikają z wszelkiego rodzaju obowiązków nałożonych na KRS przez ustawy, a zatem są to obowiązki wynikające z konieczności prowadzenia komisji dyscyplinarnej, wizytacji i lustracji, komisji etyki zawodowej, komisji budżetowej i innych komisji problemowych. Wynika to również z obowiązku udziału członków KRS w rozprawach przed różnego rodzaju trybunałami i sądami zgodnie z obowiązkiem nałożonym na KRS przez konstytucję, czyli stania na straży niezależności i niezawisłości sądów i sędziów. Wynika to również z wydatków nałożonych na KRS związanych z koniecznością zabezpieczenia obsługi biurowej rzeczników dyscyplinarnych sądów powszechnych, sądów wojskowych i ich zastępców.

Jeśli chodzi o wydatki materiałowe, to obejmują one m.in. zakup pomocy naukowych, książek, koszty podróży służbowych, koszty ubezpieczenia, środków transportu, ubezpieczenia rzeczowe, szkolenia pracowników, bieżące koszty związane z zapewnieniem pomieszczeń biurowych i dostarczeniem do tych pomieszczeń niezbędnych mediów. Rada nie ma własnej siedziby i korzysta z lokali wynajmowanych. Właścicielowi tych lokali jest zobowiązana uiszczać czynsz i wszelkie koszty eksploatacji. Mamy również zaplanowane wydatki na pomoce biurowe, to znaczy papier, koperty, długopisy i tym podobne rzeczy, jak również wydatki związane

z obsługą informatyczną, ponieważ KRS użytkuje różnego rodzaju oprogramowania komputerowe niezbędne do pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos?

Posel Katarzyna Królak (KO):

Szanowni państwo, ja myślę, że 60% to mało. Po co się państwo tak ograniczacie? Trzeba było sobie zaplanować wzrost budżetu o 80%.

Wracając do tematu i już nie żartując, chcę oczywiście zakwestionować i wnieść o odrzucenie części dotyczącej wydatków na Krajową Radę Sądownictwa. Jest to instytucja, która generuje dla państwa polskiego wysokie odszkodowania, które musimy ponosić, przegrywając postępowania w europejskich trybunałach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zimoch. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów? Bardzo proszę.

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

Bardzo dziękuję.

Rzadko zabierałem dzisiaj głos, więc jeśli będę mówił trochę za długo, to mam prośbę, zwłaszcza do pana przewodniczącego, żeby pozwolił mi na dokończenie tego, co chcę państwu przedstawić.

Projekt budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na 2026 rok mimo pozornej poprawności formalnej i wzrostu środków budzi poważne zastrzeżenia merytoryczne, prawne i instytucjonalne. Nie chodzi wyłącznie o kwoty, choć one same w sobie są rekordowe i trudne do uzasadnienia, lecz przede wszystkim o to, na jakiej podstawie i w jakim celu zostały zaplanowane oraz co tak naprawdę reprezentuje ten dokument w obecnym kształcie. Budżet ten nie jest bowiem wyłącznie zestawieniem liczb, lecz świadectwem podejścia do zarządzania instytucją konstytucyjną, sposobu rozumienia jej zadań oraz praktyk legislacyjnych i organizacyjnych, które mają być sankcjonowane publicznymi środkami. Przedstawiony przez KRS projekt budżetu pogłębia kryzys zaufania do tej instytucji jako organu konstytucyjnego i nie daje gwarancji, że środki publiczne zostaną wykorzystane zgodnie z zasadami gospodarności, celowości i legalności.

Przedstawiłem moje uwagi w kilku punktach.

W projekcie budżetu najwięcej kontrowersji budzą wydatki na świadczenia osobiste członków KRS, których wartość ma wzrosnąć 13-krotnie. Znacząca część tej kwoty ma zostać przeznaczona na wypłatę diet członkom KRS oraz uregulowanie zaległych należności z roku poprzedniego. Co ciekawe, być może państwo nie wiedzą, to polecam uwadze wielu posłom, że zarządzenie przewodniczącej Krajowej Rady Sądownictwa z 5 sierpnia 2025 r., w sposób jawnie sprzeczny z ustawą, ogranicza wypłatę diet do maksymalnie 10 miesięcznie, ale zarządzenie wprowadza wyjątek dla członków prezydium, którzy zostali całkowicie wyłączeni z tego limitu. Tego rodzaju reglamentacja stanowi przecież jawne naruszenie art. 26 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. To jest zasadnicza niespójność – z jednej strony planuje się zabezpieczenie środków na realizację uprawnień ustawowych, a z drugiej te same uprawnienia są równocześnie reglamentowane bezprawnym wewnętrznym aktem przewodniczącej KRS, ku zadowoleniu jej i dwóch wiceprzewodniczących.

Wydatki na działalność rzeczników dyscyplinarnych – tutaj także nie tylko zdumienie, ale nawet i coś więcej. W projekcie budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na rok 2026 przewidziano środki na działalność rzeczników dyscyplinarnych. Wydaje się, że tego rodzaju planowanie powinno być standardową praktyką zgodnie z ustawowym obowiązkiem zapewnienia rzecznikom realnych warunków do wykonywania ich funkcji, jednakże w rzeczywistości działania KRS pozostają w rażącej sprzeczności z zapisami budżetowymi. Mimo że środki na wsparcie działalności rzeczników są zabezpieczone w planie finansowym, to przewodnicząca KRS odmawia realizacji tego obowiązku wobec części rzeczników powołanych przez ministra sprawiedliwości. Rada nie przydziela im pomieszczeń, nie zapewnia zaplecza organizacyjnego, nie przekazuje wsparcia technicznego ani administracyjnego, a w praktyce pozbawia ich warunków do sprawowania funkcji przewidzianej przepisami prawa.

Proszę państwa, oznacza to, że środki zaplanowane w budżecie na 2026 rok, formalnie przypisane do realizacji działań ustawowych, nie będą faktycznie wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem. Powiem państwu więcej – pani sędzia, która przed chwilą państwa informowała podczas jednego z posiedzeń Krajowej Rady Sądownictwa, kiedy przewodnicząca rozmawiała z nowym rzecznikiem, wyraziła stanowczy sprzeciw, mówiąc: „Jak to, udzielasz i przekazujesz pomieszczenie temu rzecznikowi?”. To dopiero wywołało śmiech niektórych członków KRS. Do takich sytuacji dochodzi właśnie w KRS. To cechy pozornego planowania budżetowego. Przewodnicząca KRS planuje wydatki, o których z góry wie, że nie zostaną zrealizowane, ponieważ sama ogranicza możliwość ich uruchomienia. W praktyce oznacza to, że budżet staje się fikcyjny w tej części, bo przewodnicząca deklaruje środki na zadanie, które przecież są systematycznie ignorowane.

Kolejna sprawa – wydatki na kwartalnik „Consilium”. W projekcie budżetu zaplanowano utrzymanie finansowania kwartalnika oraz wydatków na broszury informacyjne i inne publikacje, których łączny koszt oszacowano na poziomie 60 tys. zł. Przede wszystkim projekt nie zawiera informacji o rzeczywistym zasięgu kwartalnika, jego nakładzie, kosztach jednostkowych, liczbie odbiorców ani metodzie dystrybucji. Nie wiadomo, do jakich grup docelowych trafiają w ogóle te publikacje, czy są zamawiane, cytowane, recenzowane lub jak są odbierane w ogóle przez środowisko prawnicze.

Tymczasem istotą finansowania działalności edukacyjno-informacyjnej ze środków publicznych powinno być przecież osiąganie realnych rezultatów – wpływu na wiedzę prawną społeczeństwa, integrację środowiska i jakość debaty o wymiarze sprawiedliwości. Zamiast tego publikacja ta zdaje się pełnić funkcję wizerunkową skierowaną przede wszystkim do wewnętrznych odbiorców KRS, to jest części członków. Z punktu widzenia racjonalności wydatkowania środków publicznych utrzymywanie publikacji o marginalnym wpływie zewnętrznym, której funkcją jest głównie autoreferencyjne budowanie prestiżu instytucji, trudno uznać za uzasadnione.

Proszę państwa, wątpliwości dotyczące wydatków inwestycyjnych Krajowej Rady Sądownictwa. W projekcie przewidziano takie wydatki aż w wysokości 385 tys. zł. Sama skala tych nakładów może sugerować, że mamy do czynienia z inwestycjami o charakterze pomocniczym. Warto zwrócić uwagę, że również wydatki niewielkie nominalnie powinny podlegać ocenie legalności, celowości i efektywności. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu budżetu zaplanowane wydatki majątkowe mają objąć zakup serwerów, komputerów, skanerów, kamer, przedłużenie licencji, oprogramowania itd. Tyle tylko, że te wydatki zostały zaplanowane w sposób rutynowy i nie przeprowadzono żadnego audytu, czy są konieczne, czy też nie, chyba że chodzi o zakup nowego sprzętu do serwerowni, którą sędziowie członkowie KRS zamienili w palarnię, a także w magazyn, do którego wrzucili flagę Unii Europejskiej, bo od 1 czerwca przeszkadzała im w sali plenarnej, choć przez tyle lat ta flaga obok flagi polskiej tam stała.

W efekcie planowane wydatki sprawiają wrażenie powielania schematów z poprzednich lat, cyklicznego odnawiania sprzętu i licencji bez żadnego powiązania z faktycznym rozwojem instytucjonalnym.

Wątpliwa także jest konieczność rozbudowy infrastruktury wideokonferencyjnej. W projekcie budżetu na rok 2026 przewidziano dalszy rozwój infrastruktury wideokonferencyjnej, obejmujący m.in. zakup sprzętu audiowizualnego, przedłużenie licencji, modernizację systemu do przeprowadzenia zdalnych posiedzeń, tyle tylko że te zdalne posiedzenia dawno powinny być zlikwidowane, bo już nawet uznawana przez sędziów Krajowej Rady Sądownictwa Izba Sądu Najwyższego powiedziała, że posiedzenia zdalne nie mają racji bytu. Ba, podważyła uchwały podjęte przez KRS właśnie dlatego że członkowie KRS sędziowie biorą udział zdalnie. Dotyczy to także parlamentarzystów i zgadzam się z tym absolutnie – parlamentarzyści także nie powinni brać udziału zdalnie, zwłaszcza wtedy, kiedy mają posiedzenia Sejmu. Sędziowie członkowie KRS nie mogą zdalnie obradować, kiedy mają wokandy w sądzie albo w przerwach, kiedy prowadzą wykłady, bo to naraża na śmieszność i działania tych sędziów, i całej KRS.

Proszę państwa, zastanawiające jest także to, że planowane wydatki inwestycyjne są niemal identyczne z wydatkami przewidzianymi w roku poprzednim. Takie podobieństwo przy jednoczesnym braku jakichkolwiek analizy zmian w otoczeniu technologicznym, potrzeb instytucjonalnych czy priorytetów operacyjnych sugeruje mechaniczne, szablonowe podejście do budżetowania. Nie tworzymy także projektu budżetu na zasadzie kopiuj-wklej, bo to po prostu mija się z celem.

Krytyczna analiza wydatków edukacyjnych i konferencyjnych w projekcie budżetu. Projekt ten zawiera zapisy dotyczące finansowania działań o charakterze konferencyjnym i szkoleniowym, jednak sposób ich prezentacji budzi poważne zastrzeżenia z punktu widzenia przejrzystości i rozliczalności. Szczególne wątpliwości budzi przeznaczenie części środków na szkolenie dla zastępców rzeczników dyscyplinarnych w sytuacji, o której już mówiłem, czyli kiedy sama KRS w praktyce odmawia wsparcia organizacyjnego dla osób powołanych zgodnie z prawem przez ministra sprawiedliwości, nie zapewniając biur, personelu, warunków pracy. W budżecie nie ma także żadnej refleksji choćby nad fiaskiem konferencji z okazji 35-lecia, która miała miejsce w 2025 r. To po prostu wstydliwe.

Proszę państwa, czas na podsumowanie. Projekt nie spełnia podstawowych standardów racjonalności, legalności przejrzystości finansowania instytucji publicznej. W zakresie wydatków reprezentacyjnych i edukacyjnych powiela błędy budżetowania z roku poprzedniego, ignorując porażki organizacyjne i wizerunkowe, które miały miejsce. Jeszcze poważniejsze zastrzeżenia budzi sposób planowania świadczeń na rzecz osób fizycznych. Planowane wydatki na funkcjonowanie rzeczników dyscyplinarnych, co podkreślam po raz kolejny, mimo odmowy zapewnienia im realnych warunków do działania przez samą KRS, mają charakter czysto deklaracyjny i nie znajdują pokrycia w faktycznych działaniach instytucji.

Wnioski są jednoznaczne – projekt budżetu w obecnym kształcie nie powinien zostać przyjęty nie tylko przez naszą Komisję, ale także i przez cały parlament. Nie chodzi przy tym o samą skalę wydatków, lecz o sposób planowania – niezgodny z obowiązującym prawem, nieracjonalny i nieprzejrzysty. Akceptacja budżetu w takiej formie prowadziłaby do instytucjonalizacji działań niezgodnych z prawem przez konstytucyjny organ państwa, co w oczywisty sposób zagraża zaufaniu obywateli do legalności i przejrzystości działania całej władzy publicznej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jestem zdruzgotany opinią pana posła, członka Krajowej Rady Sądownictwa. Według mojej wiedzy projekt budżetu jest skonstruowany w sposób standardowy – jak przez wszystkie lata, z zachowaniem wszystkich wymogów prawa. Ocena pana posła Zimocha jest tylko jego i wyłącznie oceną.

Mam też pytanie do pani z Krajowej Rady Sądownictwa – czy posłowie, członkowie Krajowej Rady Sądownictwa biorą udział w posiedzeniach Krajowej Rady Sądownictwa? Czy ten udział jest aktywny, czyli pracują w zespołach i głosują w tych zespołach za kandydaturami, które następnie są przedstawiane panu prezydentowi? Czy posłowie otrzymują za to wynagrodzenie? Czy mogłaby pani potwierdzić, że pan poseł Zimoch za 2024 r. otrzymał 133 539,15 zł wynagrodzenia z Krajowej Rady Sądownictwa? Czy w tym roku posłowie też pracują i otrzymują wynagrodzenie, czy też nie otrzymują, a może częściowo? Sejm pozbawił bowiem Krajową Radę Sądownictwa, organ konstytucyjny, odpowiednich środków na funkcjonowanie.

Czy mogłaby pani jeszcze powiedzieć, jaki jest wzrost, jeżeli odjelibyśmy od tego wzrostu to, czego nie zagwarantowano KRS w ubiegłym budżecie? Krajowa Rada Sądownictwa słusznie chce teraz to skompensować, bo roszczenia niewątpliwie będą. Myślę, że posłowie, którzy nie otrzymują właściwych diet, jak tylko będą mieli okazję, to pójdą do sądu, aby wyegzekwować te środki od KRS. Gdyby odjąć ubytki z ubiegłego roku, które nie zostały przeznaczone Radzie, to jaki byłby wzrost budżetu Krajowej Rady Sądownictwa? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, a mnie z kolei przeraża to, że pan poseł nie martwi się w ogóle tymi kosztami, które Polska musi zapłacić jako odszkodowania w związku z działalnością KRS, czyli 3 000 000 tys. zł. Ja tylko tak to zostawię.

Pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Ja ad vocem.

Uderz w stół, a nożyce się odezwą. Panie pośle Smoliński, to może pan powie, ile pan zarabiał jako parlamentarzysta wybrany do Krajowej Rady Sądownictwa? Może pan opowie o czasach,

kiedy pan pracował, opowie pan o niektórych podejmowanych przez pana uchwałach? Jak widać, nie słuchał pan tego, co mówiłem, bo gdyby pan słuchał, to wiedziałby pan, jakie zarządzenie wydała przewodnicząca w sierpniu – parlamentarzyści nie pobierają od kilku miesięcy diet. Jeśli pan tego nie wie, to pana o tym informuję.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, proszę o wypowiedź dotyczącą budżetu.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Pan poseł zadał mi pytanie, więc dlaczego nie mogę odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, minuta, bo to nie dotyczy budżetu. Panu posłowi Zimochowi również zwracałem na to uwagę. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Pan poseł Zimoch mówił 20 minut, a pan mi teraz ogranicza wypowiedź do jednej minuty?

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, ale pan poseł Zimoch konkretnie wskazywał na temat funkcjonowania KRS i wskazywał na temat absurdalnych wydatków KRS. Wypowiedź pana posła Zimocha była niezwykle precyzyjna i w temacie dzisiejszego posiedzenia.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Słuchałem i nie słyszałem o żadnych absurdalnych wydatkach.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, po pierwsze słucham, a nie słyszę.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Po drugie, ja, tak samo jak pan poseł Zimoch, byłem wybrany przez Sejm na członka Krajowej Rady Sądownictwa, tylko w przeciwieństwie do pana posła nie kwestionowałem legalności tego organu. Pan poseł Zimoch bierze pieniądze, funkcjonuje i glosuje w organie, który kwestionuje. Mówi, że jest to neo-KRS, że jest nielegalnym organem, przez który Polska płaci pieniądze.

W dużej części, a właściwie w zdecydowanej części to nie są przegrane procesy, tylko to są ugody zawierane przez państwo polskie, więc nie można powiedzieć, że są przegrane procesy, bo państwo polskie nie dopuszcza do wyroku, tylko zawiera ugody, na podstawie których ma płacić. Wygrane procesy są chyba dwa, więc o tym też trzeba pamiętać. Jeszcze raz powtarzam, że ja brałem udział w legalnej Krajowej Radzie Sądownictwa, a pan bierze pieniądze z nielegalnej, jak pan twierdzi, bo nie ma nielegalnej Krajowej Rady Sądownictwa, o której wypowiadały się wielokrotnie Komisja Wenecka, Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Komisja Europejska.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Ostatnie słowo, panie pośle Zimoch. Minuta i ani sekundy więcej.

Posel Tomasz Zimoch (niez.):

To oczywiście narracja, którą Prawo i Sprawiedliwość przekazuje. Ba, nawet przewodnicząca KRS to chwytła, więc pan udziela chyba jakiegoś szkolenia. Panie pośle, w Krajowej Radzie Sądownictwa nielegalnie i niezgodnie z konstytucją wybranych jest 15 sędziów, a pozostałych 10 sędziów jest legalnymi członkami KRS. W żadnej informacji nie nazwałem KRS neo-KRS, co pan sugeruje – 15 sędziów jest wybranych niezgodnie z konstytucją i pan się do tego przyczynił.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Pan prezes, bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Dziękuję bardzo.

Jako prawnik muszę się odnieść do kwestii legalności. Legalne jest to, co jest zgodne z ustawą, co zostało uchwalone zgodnie z procedurami i nie zostało uchylone przez Trybunał Konstytucyjny.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę o przejście do części budżetu.

Poseł Katarzyna Królak (KO):

Do Strasburga niech pan to jeszcze przekaże.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Taka jest definicja legalności.

Pani poseł, orzeczenia jakichkolwiek sądów i trybunałów nie są źródłem prawa. To już na marginesie.

Odnosząc się do pytań i twierdzeń, chcę wskazać, że ten wzrost wydatków w zakresie wydatków osobowych wynika z ustawy uchwalonej w 2011 r., gdzie uchwalono konkretną wysokość diet członków Krajowej Rady Sądownictwa. O ile dobrze pamiętam, to był projekt rządowy i wówczas ministrem sprawiedliwości był minister Kwiatkowski, obecnie senator. Jest źródło zobowiązań i te zobowiązania są wymagalne. Jak wskazał pan poseł Smoliński, one mogą być egzekwowane na drodze przymusu, czyli krótko mówiąc, egzekucji po uzyskaniu tytułu wykonawczego. Ograniczenie budżetowe w tym zakresie tylko komplikuje sprawę, a nie powoduje, że te roszczenia nie istnieją. To jest pierwsza rzecz. Z tego nielegalnego ograniczenia, ponieważ Trybunał Konstytucyjny wyrokiem ostatecznym, zgodnie z polską konstytucją w tym zakresie, uznał ustawę budżetową za niezgodną z konstytucją – to ta ustawa ograniczyła do zera wydatki osobowe.

Co do kwestii rzeczników czasy są dzisiaj naprawdę takie, że dla prawnika jest to ogromne wyzwanie, co zrobić w sytuacji, kiedy przed zakończeniem kadencji jakiegoś organu zostaną powołani nowi członkowie. Szczerze mówiąc, są różne odpowiedzi, natomiast chciałbym zdementować informację, że Krajowa Rada Sądownictwa w jakikolwiek sposób odmówiła obsługi osób, które uzyskały od ministra sprawiedliwości, tego czy innego, nominację na rzecznika dyscyplinarnego sądów powszechnych. Nie było żadnej oficjalnej odmowy w tym zakresie. Już nie powiem o historii sędziego Ulmana, który zrezygnował z tej funkcji po bardzo krótkim czasie, pewnie rozumiejąc, że są tutaj, delikatnie mówiąc, kontrowersje prawne.

Co do inwestycji – sytuacja jest taka, że są wymagalne roszczenia, m.in. są częściowo wypłacane te świadczenia, które wynikają z ustawy, również są wypłacane w odpowiedniej części posłom, co powoduje przesunięcia budżetowe, w związku z tym drastyczne ograniczenie do koniecznych inwestycji i zupełnie niezbędnych w roku 2025. Stąd pewien wzrost wydatków w zakresie inwestycyjno-remontowym.

Co do posiedzeń zdalnych to powiem krótko, że najczęściej korzystają z tego rozwiązania przedstawiciele parlamentu.

Odpowiadając na pytania pana posła Smolińskiego co do udziału posłów w zespołach, komisjach i posiedzeniach plenarnych, owszem, w tym roku budżetowym zauważam zmniejszenie aktywności poselskiej, natomiast nie ma problemu z zebraniem się w trakcie komisji – Krajowa Rada Sądownictwa działa, funkcjonuje. Parlamentarzyści, posłowie czy senatorowie, działają w komisjach, a w szczególności w zespołach, i opiniują kandydatów na stanowiska sędziów.

Co do posiedzeń plenarnych to frekwencja jest różna. Prymusem w tym zakresie jest pan poseł Zimoch, który najczęściej bywa fizycznie na posiedzeniach Krajowej Rady Sądownictwa, a jeżeli nie, to korzysta zdalnie. W zeszłym tygodniu nawet pan poseł korzystał chyba z jakiegoś środka transportu, o ile dobrze pamiętam, ale nie będę się upierał. Wyglądało to jakby to był środek transportu, ale możliwe, że ma pan poseł taką kanapę w domu, nie wchodzi w te szczegóły. W każdym razie niewątpliwie pan poseł brał udział w posiedzeniu zdalnie i zabierał pan nawet głos. Szczerze mówiąc, nie pamiętam, czy pan głosował, ale na pewno pani poseł Zukowska głosowała, jeżeli chodzi o takie szczegóły.

Czy pominąłem jakieś pytania? Może pani sędzia chce uzupełnić? Jeżeli mogę prosić panią sędzię o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Bardzo proszę.

Członek prezydium KRS Joanna Kołodziej-Michałowicz:

Dziękuję.

Padło pytanie, dlaczego nie zaplanowaliśmy więcej. Dlatego, że jako jednostka budżetowa jesteśmy zobowiązani do oszczędnego i gospodarnego planowania wydatków, a zatem tę kwotę,

którą zaplanowaliśmy na zapłatę wierzytelności nabytych przez osoby, które wypracowały należność z tytułu diety... To nie są tylko sędziowscy członkowie KRS, a również parlamentarzyści, posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej, którzy wypracowują w bieżącym roku wierzytelności z tytułu pracy na rzecz KRS. Krajowa Rada Sądownictwa ma obowiązek zapłacić im te należności, a skoro ma obowiązek zapłacić, bo stwierdza istnienie długu wymagalnego, to ma obowiązek jako odpowiedzialny dysponent budżetu zaplanować środki na zapłatę swoich zobowiązań.

Jeśli chodzi o zarzut, iż plan jest tylko pozornie formalnie poprawny, to KRS co roku była kontrolowana przez Naczelną Izbę Kontroli. W tym roku takiej kontroli nie było, dlatego że kilka poprzednich kontroli zostało przeprowadzonych bez żadnych uwag. Wyniki kontroli są publikowane w Internecie i są powszechnie dostępne. Posłowie mają możliwość poddać ocenie treść tych raportów i w związku z tym mogą dokonać oceny, w jakim zakresie te kontrole Naczelnej Izby Kontroli były przeprowadzane.

Jeśli chodzi o zarzut pozornej i formalnej poprawności, to informuję, że budżet Krajowej Rady Sądownictwa jest przygotowywany w kilku etapach. W KRS funkcjonują służby księgowe i wszyscy dyrektorzy jednostek organizacyjnych biura otrzymują pytanie, jakie zgłaszają potrzeby, żeby jednostki, za które odpowiadają, działały sprawnie. Służby informatyczne cyklicznie, bo przecież to nie jest pierwsza tego typu sytuacja, co roku zgłaszają jakieś potrzeby zakupowe w zakresie systemów informatycznych. Służby, które prowadzą korespondencję, zgłaszają potrzeby w zakresie materiałów biurowych i systemów informatycznych, z których korzystają, kontaktując się z uczestnikami postępowań. Następnie to, co służby księgowe w Krajowej Radzie Sądownictwa przygotowują, trafia pod obrady Komisji budżetowej.

Komisja budżetowa Krajowej Rady Sądownictwa jest jednostką, której istnienie przewiduje ustawa, a zatem KRS nie ma swobody w decydowaniu, czy taką komisję powoła, czy też nie, bo z mocy ustawy taka komisja musi istnieć. Ona ma kilka różnych zadań, m.in. opiniuje projekt budżetu przygotowany przez przewodniczącego i służby księgowe. W komisji budżetowej, która pracuje od 2018 r., zawsze pracują jacyś parlamentarzyści. Obecnie są to senator Rzeczypospolitej Polskiej, pan Krzysztof Kwiatkowski, jak również pan poseł na Sejm Robert Kropiwnicki. Oni również uczestniczyli w pracach nad tym projektem budżetu.

Praktyką jest również to, że wszyscy członkowie KRS, wiedząc, że trwają prace nad budżetem, zgłaszają do komisji budżetowej różnego rodzaju postulaty, wnioski i uwagi. Zapraszam pana posła, żeby zgłaszał takie postulaty i uwagi na etapie prac komisji, bo być może wtedy ten budżet będzie jeszcze lepszy, jeszcze bardziej oszczędny i gospodarny. Budżet został zaplanowany zgodnie z zasadą legalizmu, to znaczy KRS musiała przewidzieć wydatki na wszystkie zadania, które nałożone są na KRS – niezależnie od tego, kto pełni osobowo zadania i obowiązki rzecznika dyscyplinarnego sądów powszechnych i sądów wojskowych. Rada musi zabezpieczyć środki na te obowiązki, które nałożone są na KRS.

Jeśli chodzi o kwartalnik, to w kwartalniku publikowanym przez KRS publikują praktycy i publikują osoby z tytułami naukowymi. Publikacje te dotyczą szeroko rozumianego życia prawnego i stanu prawnego. Takie kwartalniki są publikowane chyba co najmniej od 18 lat. Nie jest to zatem jakieś zjawisko nowe i efemeryczne.

Jeśli chodzi o zarzut, że pewne kwoty zostały zaplanowane w sposób mechaniczny, to nie rozumiem tego zarzutu. Co to znaczy zaplanowane w sposób mechaniczny? Jednostka jest mała w porównaniu z innymi jednostkami, które dzisiaj przedstawiały państwu swoje plany budżetowe i nasz budżet jest ułamkową ich częścią. Projekt przygotowywany jest w taki sposób, by zawrzeć oraz przedstawić wszystkie pozycje i wszystkie wydatki w ujęciu rodzajowym. Można się oczywiście nie zgadzać na przykład z koniecznością zakupu oprogramowania serwerowego, ale co do samego rozpisania wydatków majątkowych wydaje mi się, że są one bardzo czytelne.

Jeśli chodzi o apel pana posła, żebyśmy dokonali refleksji nad 35-leciem, to KRS dokonała takiej refleksji. Planowaliśmy z okazji tej pięknej rocznicy konferencję, ale z uwagi na ograniczenie środków przez parlament nie mieliśmy na to możliwości.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Proszę zmierzać do końca.

Członek prezydium KRS Joanna Kołodziej-Michałowicz:

Mam jeszcze pytanie pana posła Smolińskiego dotyczące tego, ile wyniosłby wzrost wydatków, gdybyśmy nie uwzględnili kwoty zabranej nam na ten rok. Ten wzrost wyniosłby ogółem 5%.

Jeśli chodzi o odszkodowania, bo również padło pytanie o odszkodowania na kwotę 3 000 000 tys. zł, Krajowa Rada Sądownictwa nie jest informowana o jakichkolwiek odszkodowaniach związanych bezpośrednio z działalnością KRS. Być może państwo polskie wypłaca odszkodowania, na przykład związane z aktualną oceną treści aktów normatywnych albo z aktualną oceną postanowień prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o powołaniach sędziowskich, ale nie jest to odszkodowanie bezpośrednio związane z działalnością KRS. Chcę tylko podkreślić jeszcze jedną rzecz – jeżeli nawet przyjmować, że są jakieś odszkodowania związane z działalnością KRS, to proszę zwrócić uwagę, że dla tych wszystkich sędziów objętych tymi odszkodowaniami minister sprawiedliwości zaplanował wynagrodzenia i w dniu dzisiejszym nie padło w tym zakresie żadne pytanie ani żadna krytyka w stosunku do ministra sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, wystarczy.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Składam wniosek o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, jedno zdanie na 30 sekund i zamykamy.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Dobrze.

Wycofuję wniosek.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Pani sędzio, parlamentarzyści w tej kadencji nie są takimi usłużnymi parlamentarzystami jak w poprzedniej kadencji. W ogóle nie bierzecie pod uwagę naszych zdań i opinii, więc trudno by pani prosiła o głos. Wczoraj, kiedy wnosiłem o przerwę w posiedzeniu, by wziąć udział w pogrzebie profesora Strzembosza, to byliście przeciw i na tę przerwę się nie zgodziliście.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Tym smutnym aspektem zakończymy dyskusję, bo myślę, że tego się nie da skomentować.

Przechodzimy zatem do części kolejnej budżetu, czyli części 88 – Powszechnie jednostki organizacyjne prokuratury.

Konkluzja jest następująca: „Brak jest większych zastrzeżeń do tej części. Plan dochodów jest konserwatywny z uwagi na to, że zawiera wpływy trudne do zaplanowania, niemniej jednak wykonywanie dochodów może być wyższe, tak jak to miało miejsce w latach wcześniejszych. Plan wydatków odzwierciedla m.in. skutki podwyżek wynagrodzeń prokuratorów i pracowników prokuratury, uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku oraz uposażeń rodzinnych, a także ograniczenie wzrostu pozapłacowych wydatków bieżących i wydatków na inwestycje. Prokurator generalny wnioskuje o zabezpieczenie dodatkowych środków w budżecie części 88”.

Bardzo proszę dysponenta o zabranie głosu.

Zastępca prokuratora krajowego Marek Jamrogowicz:

Marek Jamrogowicz, zastępca prokuratora krajowego.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, postaram się bardzo sprawnie przedstawić dane dotyczące projektu budżetu w części 88. Mam świadomość, że jesteśmy przedostatnim punktem, ale oczywiście odpowiem na pytania, jeśli takie będą. Mam też oczywiście na uwadze, że wszystko znajduje się w dokumentach przedstawionych Komisji.

Jeżeli chodzi o dochody, to planowane są na poziomie 7320 tys. zł i jest to 96,68% ustawy budżetowej na 2025 r. Oczywiście tak jak też tutaj zaznaczono, bardzo trudno jest oszacować niekiedy te dochody, albowiem przede wszystkim jest to zwrot pożyczek na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Jeżeli chodzi o wydatki, to w projekcie budżetu limit wydatków wynosi 5 778 884 tys. zł i jest on wyższy w porównaniu do ustawy budżetowej na 2025 r. o 5,85%, to jest o kwotę dokładnie 319 480 tys. zł. Te wydatki zaplanowane są w dziale 752 – Obrona narodowa. Zwracam uwagę, że mamy prokuratorów wojskowych. Jest to kwota 160 844 tys. zł, co oznacza wzrost o 9,17%. Dział 753 – Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne jest to 868 976 tys. zł, czyli wzrost o 16,67%.

W dziale 755 – Wymiar sprawiedliwości jest kwota w wysokości 4 749 064 tys. zł, co oznacza wzrost do ustawy budżetowej z 2025 r. o 181 803 tys. zł, co oznacza 3,98% wzrostu.

Jeżeli chodzi o istotne wynagrodzenia działu 752, to zaplanowano je na kwotę 138 499 tys. zł i jest to 10,57% wzrostu do ustawy budżetowej na 2025 r. Zwiększenie wydatków wynika głównie ze wzrostu wynagrodzeń grupy orzeczniczej oraz żołnierzy zawodowych i tutaj mamy wskaźnik 8,84%, tak jak prezentowano to w odniesieniu do sędziów oraz grupy pracowniczej, gdzie występuje wskaźnik 3% oraz zabezpieczenie środków na dodatkowe wynagrodzenia roczne. W ramach działu 755 zaplanowano w projekcie wydatki na wynagrodzenia wyższe w porównaniu z ustawą budżetową w 2025 r. o kwotę 238 990 tys. zł, to jest 7,67%. Łącznie ta kwota to 3 353 137 tys. zł i dokładnie jest to 8,84% wzrostu.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia grupy pracowniczej, tak jak wskazałem, jest to wzrost o 3%.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to zaplanowano je w wysokości 212 519 tys. zł i jest to 93,82% ustawy budżetowej z 2025 r. Wydatki inwestycyjne jest to kwota 121 719 tys. zł. Głównie chodzi tutaj o budowę siedzib prokuratury, rozbudowę, przebudowę i modernizację budynków, natomiast zakupy inwestycyjne jest to 90 800 tys. zł, głównie zakupy informatyczne, niekiedy nieruchomości, sprzęt łącznościowy i tego rodzaju środki.

Jeżeli chodzi o podsumowanie, to bez wątpienia analiza projektu budżetu na 2026 r. w zakresie części 88 wskazuje na to, że główne ograniczenia i zmniejszenia będą dotyczyć wydatków bieżących i wydatków majątkowych. Ten budżet bez wątpienia będzie wymagał bardzo konserwatywnego podejścia do wydatków i poszukiwania oszczędności, tym niemniej zdaniem dysponenta zapewni on możliwość wykonywania przewidzianych ustawowo zadań przez prokuraturę. Prokurator generalny wskazał oczywiście te sfery, co do których widziałby jeszcze możliwość pozyskania niezbędnych środków. Oczywiście pozostawiamy to życzliwej uwadze państwa w trakcie procedowania ustawy budżetowej. Wnoszę o pozytywne rozpatrzenie projektu budżetu w części 88.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos? Pan poseł Szrot. Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, muszę zaznaczyć w tym punkcie, że cały czas na czele Prokuratury Krajowej stoi osoba...

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Nie pozwolę na to. Panie pośle, mówimy tylko o budżecie. Panie pośle, na podstawie art. 155 przywołuję pana do rzeczy. Bardzo proszę stronę społeczną.

Przewodnicząca NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Elżbieta Aleksandrowicz:

Elżbieta Aleksandrowicz, przewodnicząca NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP.

Zrzeszamy też w swoich szeregach pracowników nieorzeczniczych i urzędników prokuratury. Przyznam, że po wysłuchaniu całej dyskusji oczywiście podtrzymujemy, podobnie jak w przypadku pracowników sądów powszechnych, swoje stanowisko co do negatywnej oceny projektu ustawy budżetowej, przewidującego wzrost wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na poziomie 3%, czyli inflacji. Także tutaj wnioskujemy o rewizję przedstawionej propozycji i podwyższenie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych powszechnych prokuratury do 12%.

Musiałabym powtórzyć wszystko, co dotyczyło pracowników i urzędników sądowych, ale sytuacja urzędników prokuratur zasługuje jeszcze bardziej na zrozumienie naszego wniosku, ponieważ dopiero w tym roku próbowano poprawić ich sytuację materialną. Jeszcze w ubiegłym roku około 70% urzędników prokuratur różnego szczebla zarabiała minimalną krajową. W tym roku Prokuratura Krajowa próbowała to trochę naprawić, ale to nie zmienia sytuacji zaniedbań z wielu lat.

Jak pracownicy oglądają dzisiaj posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i słyszą, że dla urzędników w Sądzie Najwyższym przewidziane są podwyżki rzędu 17%, w Naczelnym Sądzie Administracyjnym – 6,4%, a od przedstawiciela prokuratury słyszą, że oni dostaną 3%, to jest to nie tylko frustrujące, ale też na pewno bardzo ich bulwersuje, ponieważ pokazuje to niezrozumienie sytuacji pracowników prokuratur i rejonów, którzy wykonują

największą pracę na rzecz wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli państwo nadal będziecie się upierać przy 3% podwyżki, to nie uspokoi to społeczeństwa. Przecież były już protesty odnośnie do budżetówki. Nie możemy zaakceptować takiej pseudopodwyżki, bo to nie jest podwyżka – na poziomie inflacji to jest próba utrzymania wynagrodzeń na tym samym poziomie, co i tak nie oddaje realiów, ponieważ ceny towarów i usług idą dużo szybciej w górę niż inflacja.

Bardzo proszę o potwierdzenie, ale nie tylko w słowach, że państwo rozumiecie, ale sytuacja jest trudna. My to słyszymy od 30 lat i jeżeli słyszymy, że pracuje się nad jakimiś zmianami w ustawach, ale będą one wymagały przepisów przejściowych, to co to ma oznaczać, że mamy czekać kolejne 30 lat, żeby cokolwiek się zmieniło? Proszę państwa, przez najbliższe 2–3 lata będzie bardzo duży odpływ pracowników z sądów i prokuratur na emerytury. Nie ma żadnych czynników motywujących, żeby nawet ci, którzy chcieliby dalej pracować, nadal pracowali w tych jednostkach, ponieważ najzwyczajniej nie będzie im się to opłacało. Będą woleli pójść gdzie indziej, znaleźć spokojniejszą pracę i dorobić sobie, a będą musieli dorobić, bo przy obecnych zarobkach te emerytury będą mieć nędzne. Czekanie i odwlekanie w czasie podwyżek dla tych grup zawodowych niestety jest dla nich rażąco niesprawiedliwe. Dziękuję.

**Członek prezydium Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP
Elżbieta Jędrzejewska-Formanek:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, reprezentuję Związek Zawodowy Prokuratorów i Pracowników Prokuratury.

Uzupełniając wypowiedź przewodniczącej OPZZ, chcę zapytać przedstawicieli prokuratury, pana prokuratora Jamrogowicza – co w związku z obietnicami drugiego i trzeciego kroku? Pan prokurator krajowy, pierwszy zastępca prokuratora generalnego w licznych rozmowach z nami i korespondencji zadeklarował dalsze działania mające na celu poprawę sytuacji finansowej pracowników prokuratury. Jeszcze w tym roku miał mieć miejsce drugi krok, a na początku przyszłego roku trzeci krok. Czy jest przewidziana realizacja tych obietnic? Jeżeli tak, to kiedy i z jakich środków?

W latach 2015–2025 budżet prokuratury, w związku ze wzrostem kosztów, w tym wzrostem płac pracowników, w każdym roku wzrastał średnio o 28% rocznie. Relatywnie budżet prokuratury w 2025 r. w stosunku do 2015 r. zwiększył się o 280%. Dlaczego w tym roku po raz pierwszy od lat budżet prokuratury został okrojony? Według naszych wyliczeń to jest około 2% – pozwoliłoby to na podniesienie przeciętnego wynagrodzenia pracowników o około 900 zł miesięcznie. Z jakich powodów zaplanowano obniżenie budżetu prokuratury o prawie 100 000 tys. zł? Łączy się z tym druga kwestia, że mimo tego ograniczenia rosną wydatki na wynagrodzenia i jest to kwota około 330 000 tys. zł. Z czego prokuratura sfinansuje tę różnicę? Prawdopodobnie w większości chodzi o wynagrodzenia prokuratorów, ale chcielibyśmy uzyskać odpowiedź na to pytanie.

To na razie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Ślíz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Panie prokuratorze, przed zabraniem głosu chciałbym również wyrazić swoje stanowisko, że pracownicy administracyjni zarówno sądów, jak i prokuratur od dawna domagają się wyższych wynagrodzeń. Rzeczywiście ta praca ma wpływ na szybkość postępowań zarówno w prokuraturach, jak i w sądach. Pracując jako adwokat, widziałem jak wielka i odpowiedzialna jest to praca. Jest coraz mniejsze zainteresowanie tym kierunkiem, występuje też olbrzymia rotacja pracowników, co wpływa na bezpieczeństwo obywateli i prowadzenie spraw. Czy mógłby się pan wyrazić w tej kwestii? Jak to wygląda w zakresie pracowników prokuratur?

Jeszcze pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (niez.):

Dziękuję bardzo. Ja krótko.

Proszę państwa, zwłaszcza panu posłowi Szrotowi, który nie był posłem w poprzedniej kadencji, warto przypomnieć. Jako parlamentarzysta bardzo dziękuję za te słowa przedstawicieli związków. Przypomnijcie sobie państwo, jaka jest różnica – dzisiaj możecie swobodnie mówić na posiedzeniu każdej komisji, a w poprzedniej kadencji przez 8 lat to było niemożliwe. Wtedy ucinano dyskusję, także kiedy omawialiśmy budżet, i kończono posiedzenia Komisji.

Ja mam taką sugestię i wniosek, żebyśmy sprawy pracowników prokuratur i sądów omówili w najbliższym czasie na odrębnym posiedzeniu Komisji. To jest bardzo podobna sytuacja do pracowników cywilnych w Policji, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, a dzisiaj może tylko taka sugestia do Komisji Finansów Publicznych, żeby jednak pochylić się nad tym budżetem prokuratury, żeby udało się coś poprawić w sytuacji pracowników prokuratur, ale także i pracowników sądów.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

W takim razie wystosujemy apel naszej Komisji, żebyśmy przekazali ten temat do Komisji Finansów Publicznych zarówno w sprawie pracowników administracyjnych sądów i prokuratur, jak i w sprawie Służby Więziennej.

Pan prokurator, bardzo proszę.

Zastępca prokuratora krajowego Marek Jamrogowicz:

Panie przewodniczący, postaram się odpowiedzieć może nawet trochę szerzej, niż zamierzałem odpowiedzieć na te pytania zarówno naszych koleżanek i kolegów ze strony związkowej, jak i pana przewodniczącego. Myślę, że powinno to zabrzmieć.

Nie będę powtarzał argumentów, które może nie wszyscy słyszeli, bo panował trochę harmider, kiedy mówił pan minister Myrcha, ale on wskazał te dwa lata, w trakcie których wydarzyło się naprawdę coś konkretnego. Myślę, że strona związkowa również to zauważa, chociaż wiem, że oczekiwania są większe.

Oczywiście możemy porównywać to do inflacji i rozumiem prawo strony związkowej do porównywania warunków od roku 2021 do roku 2025, ale jak słusznie wskazał pan minister Myrcha, w ostatnich dwóch latach naprawdę pewne działania zostały podjęte i dotyczy to również pracowników prokuratury. Mieliśmy 20-procentową podwyżkę i mieliśmy 5-procentową indeksację w tym roku. Mieliśmy tę kwotę, którą staraliśmy się wyrównać w istniejących niesprawiedliwych wynagrodzeniach. Zaczęliśmy od wyrównywania jej na najniższych stopniach zatrudnienia, to znaczy u najslabiej zarabiających urzędników. Proszę mieć świadomość, że w tej chwili nie ma już w prokuraturze osób, które zarabiają najniższą krajową. Wyrównaliśmy to również w sprawiedliwości geograficznej, bo zastaliśmy wielkie różnice pomiędzy poszczególnymi prokuraturami i jednostkami, niewynikające z niczego, bo praca jest bez wątpienia bardzo podobna, jeżeli nie taka sama.

To są te działania, o których rozmawiamy ze stroną związkową, spotykamy się zresztą bardzo często, ale nie da się tego zrobić bardzo szybko. Pani przewodnicząca pytała o działania, które moglibyśmy zmienić jeszcze w tym roku. Wyprzedzając państwa pismo, pragnę poinformować, że 14 listopada pan prokurator krajowy zaprasza państwa stronę związkową i będziemy właśnie rozmawiali o kwestii związanej z działaniami w tym roku.

Jeżeli chodzi o kwestie, skąd weźmiemy te pieniądze, to należy zdementować pogłoski, bo nie ma żadnej dziury budżetowej w kwocie 300 000 tys. zł, o której pani przewodnicząca powiedziała. Środki na wynagrodzenia są zaplanowane w budżecie przyszłego roku i te środki bez wątpienia są. To tak gwoździ ścisłości. One zresztą były podawane przeze mnie w sprawozdaniu. To, że podejmujemy działania, również wynika z tego, że próbujemy znaleźć oszczędności przede wszystkim na grupie orzeczniczej, które dają nam możliwość wypłat jednorazowych.

Pragnę zauważyć, o czym mówiłem w czasie omawiania wykonania budżetu w tamtym roku, że w roku 2024 przekazaliśmy do jednostek prokuratury rekordową kwotę ponad 7100 zł na jeden etat urzędniczy tytułem jednorazowych nagród. Myślę, że w tym roku również takie działania będą. Jeżeli natomiast chodzi o pewne trudności, to odziedziczyliśmy pewne zobowiązania. Mówiono dzisiaj tutaj o zasadzaniu wynagrodzeń niewypłacanych. Proszę państwa, prokuratura w 2024 r. wypłaciła 128 000 tys. zł, a w tym roku 78 600 tys. zł tytułem należności prokuratorom, którym ograniczono decyzjami poprzedniego rządu i oczywiście parlamentu przysługujące im wynagrodzenia. To jest niewątpliwie dług, który niestety musieliśmy podjąć w imieniu państwa, ale również dysponenta części 88.

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu i panu posłowi za zwrócenie uwagi na kwestię wynagrodzeń. My jako kierownictwo Prokuratury Krajowej, a szerzej pan prokurator generalny, bardzo dużą wagę przywiązujemy do tego tematu. Mamy świadomość, że pracownicy prokuratury to jest również ten komponent, który wpływa na efekt pracy prokuratora.

Odpowiadając bardzo szczegółowo na pytanie dotyczące ewentualnej rotacji wśród pracowników, to zbadaliśmy to w tamtym roku. To nie wygląda bardzo niepokojąco, że pracownicy

odchodzą – oczywiście szacunek dla tych osób, które pobierając niezbyt wysokie wynagrodzenie, chcą nadal pracować w prokuraturze. Tak naprawdę największa rotacja następuje wśród osób zatrudnionych w okresie 1– 5 lat w dużych miastach, to jest problem. To jest również problem tego, jak wygląda ewentualnie kwestia podwyżek, ustalania wynagrodzeń i pogodzenia tego wszystkiego. Jest to niesamowity problem, musimy się z tym na pewno zmierzyć. Myślę, że będziemy się mierzyli tak, jak robimy to w ostatnich dwóch latach. Dziękuję.

Poseł Michał Pyrzyk (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przechodzimy do opinii w sprawie części 89, czyli budżetu Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

Konkluzja opinii dotyczącej tej części budżetu brzmi: „Projekt ustawy budżetowej na 2026 r. w części 89 nie budzi większych zastrzeżeń. Trzeba jednak zaznaczyć, że zdaniem dysponenta tej części budżetowej środki ujęte w projekcie są niewystarczające, aby mógł on realizować swoje zadania statutowe w sposób efektywny i oczekiwany, tak przez organy kontrolujące, jak i organy, które powołały urząd”.

Czy ktoś z przedstawicieli komisji chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 Konrad Ciesiołkiewicz:

Dzień dobry. Konrad Ciesiołkiewicz, zastępca przewodniczącego komisji.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, jesteśmy dzisiaj wspólnie z panią dyrektorką, główną księgową Elżbietą Korlak. Na wstępie przypomnę państwu trzy główne obszary naszej aktywności.

Po pierwsze jest to kwestia postępowań wyjaśniających, czyli wszystkie sprawy przedawnione, które z automatu z tytułu ustawy wędrują do naszej komisji i my je rozpatrujemy, a następnie finalnie podejmujemy postanowienia o wpisie do rejestru dożywotnim i publicznym. To jest pierwszy zakres, który państwo na pewno znacie, ale wolałem przypomnieć. Drugi zakres to są sprawy indywidualne. To są sprawy, których od początku komisja toczy, dokładnie 2060. To są sprawy, w których występujemy na prawach oskarżyciela postępowego, gdzie monitorujemy postępowania na etapie postępowań przygotowawczych na prawach oskarżyciela posiłkowego na etapie sądowym, a także jest to obszar, który w skrócie rzecz ujmując, jest takim obszarem doskonalenia systemu, gdzie podejmujemy pewne interwencje, wezwania i gdzie monitorujemy stan polskiej legislacji w zakresie ochrony osób małoletnich. Trzeci obszar to jest obszar edukacja, badania i prewencja. Chciałem to powiedzieć, żeby przybliżyć świadomościowo zakres, czym zajmuje się komisja – relatywnie wciąż młoda instytucja.

Chciałbym powiedzieć na wstępie, że Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 nie planuje w 2026 r. dochodów budżetowych. Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe planowane na 2026 r., to projekt budżetu na 2026 r. po stronie wydatków wynosi 22 873 tys. zł, to jest wzrost o kwotę 3280 tys. zł, co oznacza w przeliczeniu na procent budżetu 16,74% wyższy budżet niż w ustawie budżetowej roku bieżącego. Przedstawię państwu pokrótce trzy obszary: świadczenia na rzecz osób fizycznych to jest 330 tys. zł w projekcie planu budżetowego 2026 r., wydatki bieżące to 20 918 tys. zł i wydatki majątkowe to 1625 tys. zł.

Przechodząc do świadczeń na rzecz osób fizycznych – wydatki na świadczenia niezaliczane do wynagrodzeń w 2026 r. wyniosą 330 tys. zł i wzrosną o 62 tys. zł, to jest o 23,13% w stosunku do tegorocznej ustawy budżetowej. Zostaną one zrealizowane na zwrot kosztów podróży poniesionych przez uczestników postępowań wyjaśniających, częściowo także podróży do stron, ponieważ część postępowań i część wysłuchań odbywa się w miejscu zamieszkania stron. Zgodnie z ust. z art. 40 ustawy o Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 możliwy jest także najem lokali służbowych dla członków komisji, częściowy zwrot kosztów zakupu okularów i innych tego rodzaju zakupów, które wynikają z przepisów porządku prawnego.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to planowane są one w wysokości 20 918 tys. zł, czyli o 3173 tys. zł więcej, to jest 17,08% więcej w stosunku do tegorocznej ustawy budżetowej. Są one związane przede wszystkim z wynagrodzeniami oraz pochodnymi od wynagrodzeń, to jest 11 690 tys. zł, co stanowi wzrost o 55,88% wydatków bieżących, pozostałe wydatki bieżące są w wysokości 9228 tys. zł, co stanowi 44,12% wydatków bieżących.

Jeśli chodzi o tzw. pozostałe bieżące wydatki, to są one w wysokości 11 193 tys. zł i jest to wzrost o 20,37% w stosunku do ustawy budżetowej na 2025 r. W tej kwocie ujęte są wydatki bieżące pozapłacowe w wysokości 9228 tys. zł, czyli wzrost o 21,31% w stosunku do 2025 r., w tym jest Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w wysokości 141 tys. zł, pochodne od wynagrodzeń w kwocie 1965 tys. zł, co oznacza o 16,13% więcej w stosunku do 2025 r., składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 1650 tys. zł, składki na Fundusz Pracy oraz Fundusz Solidarnościowy – 240 tys. zł i pracownicze plany kapitałowe – 75 tys. zł.

Po odliczeniu wydatków na pochodne od wynagrodzeń oraz wydatków obligatoryjnych na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych pozostałe planowane środki w wysokości 9087 tys. zł przeznaczone będą przede wszystkim na opłaty stałe, w szczególności na najem pomieszczeń biurowych dla siedziby urzędu, bo urząd nie posiada własnej siedziby, wraz z opłatami eksploatacyjnymi, usługi pocztowe oraz utrzymanie systemów informatycznych, przedłużenie i zakup nowych licencji i programów informatycznych, zakup sprzętu komputerowego, najem urządzeń wielofunkcyjnych, zakup usług telekomunikacyjnych, prawnych, koszty postępowania sądowego prokuratur i prokuratorskiego, zakup usług eksperckich, w tym opinie biegłych, analizy, ekspertyzy w zakresie prowadzonych spraw osób pokrzywdzonych.

W ramach postępowań wyjaśniających, czyli przedawnionych, komisja zgodnie z art. 40 ustawy o Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15, ma możliwość powołania biegłych w celu wydania opinii, zatem tego rodzaju cele są dla nas krytycznie ważne. Tym samym istnieje konieczność zabezpieczenia środków na potrzeby wynagrodzeń za sporządzenie opinii oraz zwrot kosztów podróży i innych poniesionych wydatków przez biegłego. Środki przeznaczone będą również na finansowanie zakupu usług audytu wewnętrznego oraz inspektora ochrony danych osobowych, usługi wsparcia psychologicznego dla pracowników realizujących zadania ustawowe Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15, podróże służbowe związane z udziałem w postępowaniach sądowych na terenie całego kraju, a także wysłuchania osób poszkodowanych w miejscu zamieszkania na wnioski strony.

Chcę także podkreślić, że Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 planuje także wydatki w obszarach relatywnie nowych, a są to m.in. inicjatywy z zakresu edukacji sektora publicznego dotyczące przestrzegania praw dziecka, szczególnie w obszarze bezpieczeństwa i edukacji, ale przede wszystkim przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu w środowisku cyfrowym, z czym mamy do czynienia w skali masowej w ostatnich latach, na co komisja także w ostatnim roku w kilku swoich wystąpieniach, a także raportach zwracała już uwagę. Planujemy także wypracowania wytycznych, których się podjęliśmy z niektórymi organami administracji centralnej, dotyczących branży cyfrowej, reklamowej i marketingowej w zakresie polityk bezpieczeństwa i ochrony dzieci.

Środki finansowe w budżecie na 2026 r. zostaną również przeznaczone na cele badawcze, na co chcę zwrócić państwa uwagę. Zgodnie z ustawą jesteśmy zobowiązani do końca 2026 r. przygotować kolejny tzw. duży raport, jeśli mogą pozwolić sobie na to określenie – raport badawczy, który będzie dotyczył nowych mechanizmów działania sprawców wobec osób małoletnich. Jest to kwota, którą przewidzieliśmy w planie budżetowym na poziomie 340 tys. zł. Chcę także powiedzieć, że jest to integralna część „Krajowego planu przeciwdziałania przestępstwom przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę małoletnich na lata 2023–2026”.

Jeżeli chodzi o wydatki na zakupy inwestycyjne, to powiem o nich bardzo krótko. Ich wysokość wynosi 1625 tys. zł, to jest o 45 tys. zł więcej niż w obecnym planie budżetowym. Będą one przeznaczone przede wszystkim na kontynuację wdrożonych już rozwiązań informatycznych, w szczególności zakup infrastruktury serwerowej, serwera wraz z infrastrukturą sieciową, oprogramowania i systemów wirtualizacyjnych, zakup macierzy dyskowej, zakup sieci LAN, zakup UPS – to są też systemy, które pozwalają w sposób alternatywny funkcjonować i utrzymywać ciągłość pracy organu, zakup licencji i oprogramowania bazodanowego.

Ostatni punkt, jeśli państwo pozwolicie, dotyczy zatrudnienia i wynagrodzenia. W 2026 r. w planie budżetowym zabezpieczone są środki na realizację zadań na poziomie 45 etatów pracowniczych oraz 7 etatów członków komisji. My w tym punkcie spotykając się także ze zrozumieniem Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, chcemy podkreślić, że w naszej ocenie urząd powinien posiadać dodatkowo 7 etatów. Jest to wysokość 1680 tys. zł, a z kosztami dodatkowymi 2030 tys. zł. Są one niezbędne dla sprawnego funkcjonowania przede

wszystkim w zakresie postępowań wyjaśniających, czyli przedawnionych, ale także postępowań indywidualnych.

A może tę kolejność powinienem odwrócić, dlatego że wzrost z roku na rok... Jeżeli porównamy sobie 2024 r. do 2025 r., spraw indywidualnych przybyło nam o 40%. Ten wzrost i dynamika wzrostu są nierówne w różnych okresach – jeszcze niedawno mieliśmy napływ spraw na poziomie 200% więcej niż w porównywalnym okresie zeszłego roku. Podsumowując, to jest wzrost o 40% samych postępowań indywidualnych. Żeby te postępowania obsługiwać, a także obsługiwać postępowania w trybie postępowań wyjaśniających, czyli wszystkich spraw przedawnionych, które ustawowo trafiają do komisji i zapewnić optymalny czas oczekiwania na wysłuchanie stron, potrzebujemy czterech nowych pracowników – przede wszystkim radców prawnych w Departamencie Postępowań Wyjaśniających i trzech radców prawnych w Departamencie Postępowań Indywidualnych, o co bardzo wnosimy i będziemy wnosić.

Dziękuję bardzo. Jesteśmy do dyspozycji w kwestii pytań.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań lub panów posłów chce zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

W związku z zakończeniem rozpoznawania wszystkich działów przechodzimy do głosowania. Czy możecie się państwo przygotować do głosowania? Czy wszyscy są gotowi? Głosujemy po kolei.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 15 – Sądy powszechne? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 15 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2026 w części 15 – Sądy powszechne.

Przechodzimy do części 37 – Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 37 – Sprawiedliwość? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 13 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymało się 2 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2026 w części 37 – Sprawiedliwość.

Przechodzimy do części 04 – Sąd Najwyższy.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 04 – Sąd Najwyższy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 2 posłów, przeciw było 13 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt budżetu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 04 – Sąd Najwyższy.

Przechodzimy do części 05 – Naczelny Sąd Administracyjny.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 05 – Naczelny Sąd Administracyjny? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 13 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymało się 2 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2026 w części 05 – Naczelny Sąd Administracyjny.

Przechodzimy do części 06 – Trybunał Konstytucyjny.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 06 – Trybunał Konstytucyjny? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 2 posłów, przeciw było 13 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt budżetowy na rok 2026 w części 06 – Trybunał Konstytucyjny.

Przechodzimy do części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 13 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymało się 2 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej w części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich.

Przechodzimy do części 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 14 posłów: za było 13 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej na rok 2026 w części 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych.

Przechodzimy do części 13 – Instytut Pamięci Narodowej.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 13 – Instytut Pamięci Narodowej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 2 posłów, przeciw było 13 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej w części 13 – Instytut Pamięci Narodowej.

Przechodzimy do części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 2 posłów, przeciw było 13 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2026 w części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa.

Przechodzimy do części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 13 posłów: za było 13 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2026 w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury.

Przechodzimy do części 89 – Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na rok 2026 w części 89 – Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 15 posłów: za było 13 posłów, przeciw było 0 posłów, wstrzymało się 2 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2026 w części 89 – Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy.

Posel Patryk Jaskulski (KO):

Zgłaszam pana Dominika Jaśkowca.

Posel Dominik Jaśkowiec (KO):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050):

Panie pośle, Komisja wskazuje pana jako naszego przedstawiciela na Komisji Finansów Publicznych. Bardzo serdecznie państwu dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.